

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Większość pacjentów prowadzi normalne życie str. 9



FOT. GETTY IMAGES

Naturalne, ale nie zawsze bezpieczne. Przyprawy mogą wchodzić w interakcje z lekami str. 11

STRONA
ZDROWIA

Nr 268 (24 744)

DZIENNIK POLSKI

Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Środa, 19.11.2025 r.

www.dziennikpolski24.pl

Akcja policji w SOSW w Skawinie. Trwa śledztwo ws. nadużyć str. 3



FOT. VALEO CHRZANOW

Chrzanowskie Valeo. Czy po strajkach ostrzegawczych będzie strajk generalny? str. 5

Robert Ziółkowski: W następnych kolejkach „Pasy” będą się pięć w górę str. 16



FOT. WOJCIECH MATYSIK

DRUGA ODSŁONA CYKLU KONCERTÓW 24-30 LISTOPADA

„Anaklasis na fali”. Wśród uczestników wystąpi utalentowana Hania Derej str. 6



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

ZMIANA INFRASTRUKTURY BUDZI EMOCJE MIESZKAŃCÓW

Ulica Niebyła w centrum konfliktu

Marcin Banasik
marcin.banasik@polskapress.pl

W poniedziałek 17 listopada przedstawiciele władz Krakowa i projektanci rozbudowy ul. Niebyłej spotkali się z mieszkańcami Wzgórz Krzesławickich. W rejonie tej ulicy powstaje żłobek, a w planach jest budowa pięciu bloków.

Na spotkanie z urzędnikami i projektantem drogi przyszło około 150 osób. - Wiem, że temat budowy żłobka i bloków oraz przebudowy infrastruktury drogowej budzi duże emocje, głównie ze względu na różne warianty połączenia ul. Niebyłej z ul. Architektów. Budowa bloków deweloperskich

realnie może się rozpocząć w 2029 r. Jeszcze bardziej odległa jest sprawa budowy budynków komunalnych. Dlatego teraz powinniśmy się skupić na przebudowie ul. Niebyłej - od ul. Kantorowickiej do żłobka, który jest budowany. Pozostałe projekty są we wstępnych fazach. Mamy dwa lata na dogadanie dalszego układu komunikacyjnego - mówił Stanisław Kracik, wiceprezydent Krakowa.

Przebudowa drogi budzi emocje m.in. dlatego, że inwestycja ta oznacza wywłaszczenia gruntów prywatnych w celu poszerzenia najbardziej wąskiego odcinka drogi. Ważną kwestią jest też sprawa parkingów. Teraz parkuje tam około 70 aut, a projektant przewidział 47 miejsc parkingowych,

w tym trzy dla osób niepełnosprawnych i dwa kiss&ride.

Z informacji przekazanych przez urzędników miejskich wynika, że żłobek zostanie oddany do użytku w drugiej połowie przyszłego roku. Dopiero wtedy najwcześniej zakończy się kompletowanie dokumentacji w związku z przebudową ul. Niebyłej. A to z oznacza, że mieszkańcy ulicy i rodzice wożący dzieci do żłobka będą korzystali przez co najmniej dwa lata z szutrowej dziurawej drogi, która w tzw. międzyczasie stanie się placem budowy.

Okazuje się, że sprawa ul. Niebyłej to dopiero początek infrastrukturalnych problemów szybko rozwijających się Wzgórz Krzesławickich.

Czytaj str. 4



FOT. MARCIN BANASIK

Temat przebudowy ul. Niebyłej budzi emocje. Na spotkanie w tej sprawie przyszło około 150 osób

Historyczny park czeka wielka rewitalizacja

Modernizacja parku stanowiącego część zabytkowego zespołu pałacowo-dworskiego Dworu Czczów w Starym Bieżanowie ma ruszyć jeszcze tej jesieni str. 3

Nr ISSN 0137-9089

Nr Indeksu 350052



9 770137 908036



Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu str. 7

Jutro w Dzienniku Polskim Pod Paragrafem

Jakub Guder
publicysta



CO OPOWIE TEDDY?

Już 26 listopada premiera autobiografii Tadeusza Pawłowskiego*. „Teddy. Patrząc za siebie” - to tytuł wspomnień legendarnej Śląska Wrocław. Spisał je dr Andrzej Ostrowski, który był naocznym świadkiem największych sukcesów Pawłowskiego. Siedział m.in. wśród dziennikarzy, którzy relacjonowali na trybunach Stadionu Olimpijskiego mecz Śląsk Wrocław - Liverpool. Wiecie kiedy to było? Otóż równo 50 lat minie w dniu premiery książki. Pięknie nam się to spina.

Bardzo jestem ciekaw tej biografii. Tu nawet nie chodzi o status legendy Pawłowskiego, ale bardziej o to, jakim jest człowiekiem, o jego ciągły uśmiech, tajemnice, które mógłby opowiedzieć, o niestrzelonego karnego z Wisłą, pozaboiskowe życie piłkarza Śląska w latach 70., wielkie mecze, tragedie, jakie spotykały go w życiu prywatnym. Jest co czytać.

Mało jest sportowych biografii, które porywają. Więcej oczekiwałem na przykład po książce od Sebastiana Mili. Był to ciekawy bieg po jego życiu, lecz zabrakło smaczków, a przecież wiemy, że mistrz Polski AD 2012 to nie byli grzeczni chłopcy. Piwa w autokarze, statek pływający po Odrze, imprezki. To też był jeden z filarów tamtego sukcesu. Ostatnio zacząłem czytać wspomnienia Dariusza Szpakowskiego. 12 finałów mistrzostw świata - jest o czym pisać. Jednak trochę za szybko, po łebkach, chciałoby się więcej i więcej. Pan Dariusz to na antenie zawsze grzeczny facet, dżentelmen. Taka jest i książka. Co innego biografia Andrzeja Iwana. „Spalony” - to chyba najlepsza taka pozycja na polskim rynku.

Świetne recenzje zbiera biografia Roberta Lewandowskiego, którą napisał Sebastian Staszewski. To książka nieautoryzowana, z wypowiedziami „Lewego”. Jest tam o kadrze, życiu prywatnym, lekcjach bachata, które podbierała od przystojnych Hiszpanów Ania. „Lewy” nie jest tam posagiem z brązu. Jest człowiekiem. I dobrze mu to zrobiło. Bo wiecie, jak jest z biografiami? Najlepsze są ponoć takie, które nie do końca podobają się ich bohaterom.

*Tadeusz Pawłowski - ur. w 1953 we Wrocławiu, piłkarz, reprezentant Polski, trener piłkarski w kraju i za granicą. M.in. 22 grudnia 2015 został trenerem Wisły Kraków. Zwolniony 29 lutego 2016 po domowej porażce z Podbeskidziem Bielsko-Biała (1:2) w 24. kolejce Ekstraklasy.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
6°C



MIN
-4°C

Wiatr pld.-zach. 6 km/h
Będzie słonecznie i bezchmurnie. Opady nie są przewidywane

JUTRO

MAX
6°C



MIN
-2°C

Wiatr zach. 6 km/h
Zachmurzenie duże, jednak opady deszczu nie są przewidywane

● 6 listopada 1923 w starciach ulicznych w Krakowie zginęło 14 żołnierzy, 15 strajkujących robotników i trzech cywili. Masakra spowodowała kryzys polityczny

ZDJĘCIE DNIA

Policjanci z dąbrowskiej komendy przejeżdżając przez miejscowość Breń, zauważyli sarnę, która - prawdopodobnie przebiegając przez jezdnię - wpadła w przydrożne barierki i nie była w stanie samodzielnie się wydostać.

Mundurowi postanowili wezwać na miejsce straż pożarną, a strażacy uwolnili sarnę poprzez ręczne odgięcie prętów. Zwierzę nie odniosło poważnych obrażeń i po akcji ratunkowej zostało wypuszczone do swojego naturalnego środowiska.

Robert Gąsiorek



FOT. PSP DĄBROWA TARNOWSKA

ROZMOWA DNIA

Wybuch na torach. Ekspert: Jesteśmy w stanie zagrożenia

Tomasz Chudzyński

tomasz.chudzynski@polskapress.pl

O sabotażu na linii kolejowej mówi dr Piotr Robakowski, ekspert z Uniwersytetu Gdańskiego, wieloletni pracownik służb specjalnych.

Wysadzenie torowiska na Mazowszu premier Donald Tusk określił jako sabotaż.

Komunikaty wskazują, że doszło do celowego uszkodzenia kolejowej infrastruktury. Nie znamy jeszcze motywu sprawców, niemniej scenariusz o sabotażu należy brać pod uwagę. Niewykluczone, że to był test reakcji naszych służb. To pokazuje, że funkcjonujemy jako kraj w stanie zagrożenia.

Tropy do zleceniodawców prowadzą zapewne do specjalnych służb rosyjskich i białoruskich...

To, że zlecenie przyszło ze wschodu jest niemal pewne. Natomiast osoby, które dokonały tego sabotażu nie muszą przynależać do struktur obcych służb, może nawet nie są związane ideologicznie z rosyjskim rządem. Wiemy, że obce służby prowadzą działalność dezinformacyjną w mediach społecznościowych, radykalizują pewne grupy ludzi, inspirując je do np. działań dywersyjnych. To całe spektrum behawioralnych działań, np. wobec grupy młodzieży, której może wydawać się, że to, co robi w internecie, to jest zabawa. Tym bardziej, że dostęp do materiałów chemicz-

nych, które mogą posłużyć do skonstruowania improwizowanego ładunku wybuchowego, jest powszechny.

Za niektórymi przypadkami podpażeń, co udowodniono, stali obywatele białoruscy, ukraińscy czy gruzińscy, którzy przyjechali do Polski do pracy, do szkoły.

Mówimy tu o osobach przyjeżdżających do Polski, motywowanych finansowo do prowadzenia działań sabotażowych, wywiadowczych. Należy założyć, że część ludzi normalnie funkcjonujących w naszym kraju, żyjących obok nas, jest wysłannikami obcych służb. W praktyce to one pełnią rolę kierowniczą w działaniach wywiadowczych czy dywersyjnych.

Mieliśmy już w Polsce podpalenia, wlot rosyjskich dronów. Wysadzenie torów to kolejny akt eskalacji?

Stoimy jako przedstawiciel NATO, państwo frontowe, w obliczu wojny hybrydowej, która może mieć różne warianty, od działalności propagandowej do sabotażu, działań tzw. kinetycznych. Właściwie powinniśmy spodziewać się, że do ataków dywersyjnych na infrastrukturę krytyczną będzie dochodzić. Obowiązuje Alert Bravo i powinniśmy mieć zwiększoną czujność.

Jak dozorować kilometry torów? Każdego centymetra torów przypilnować nie sposób, ale



FOT. ARCHIWUM

musimy zakładać, że do incydentów może dochodzić. Widzimy po tym niedawnym przypadku, że procedury działają, personel kolejowy został przeszkolony. Maszynista zauważył uszkodzenie, pociąg się zatrzymał, nikt nie został ranny.

Mamy porty i linie kolejowe do nich prowadzące...

Porty są oczywistym celem, podobnie jak trasy dojazdowe do nich, ale są to obiekty ściśle dozorowane. Atak na nie byłby bardzo ryzykowny. Co innego uderzenie w tzw. miękkie podbrzusze, czyli linie kolejowe oddalone od głównych hubów, ale których uszkodzenie mogłoby wzbudzać poczucie zagrożenia w społeczeństwie.

Możemy zwalczać wroga działalność w sieci?

Widzę tu zastosowanie dla nowoczesnej technologii, sztucznej inteligencji. Można ją wykorzystać do monitoringu, czy ktoś interesuje się „groźnymi” tematami? Czy dane telefony logują się w pobliżu ważnych instalacji? Sieci handlowe stosują podobne mechanizmy. Wiedzą, gdzie jesteśmy, ile wydajemy na zakupy itd. Z drugiej strony jestem dobrego zdania o naszych służbach. Jesteśmy bezpieczni, mimo incydentów i stałego zagrożenia.

PRZYRODA

Jak tu polubić przedzimie?

Oglądamy klasyczne przedzimie: smętne, ponure i dekadentkie. Dni są coraz krótsze, a noce długie. Finalnie ledwo osiem godzin dnia z niewielkim ogonkiem. Słońce, jeśli zaświeci, to na krótko. Im dalej na północ tym gorzej. Tam tylko noc polarna z odrobiną przejaśnienia. Nasza aura jest równie paskudna. Temperatura ciut wyżej zera. Wilgoć wisi w powietrzu. Wieczorem gęsta mgła. Rankiem śliska szadź. I coś z tego, że kryształki lodu porastające gałązki wyglądają urodziwie. Dla kierowców tyleż piękne, co niebezpieczne. Za to chmur w nadmiarze. To, co widać za oknem, wprawia człowieka w wściekły nastrój. W przyrodzie nie dzieje się prawie nic. Rośliny zaczęły zimowy spoczynek. Lasy i łąki opustoszały. Ptaki, które miały odlecieć, już zniknęły. W lesie panuje martwa cisza. Przylecieli upierzeni przybysze ze wschodu. Gawrony i wrony, dla których środek Europy jawi się niczym uzdrowisko. Jeśli chodzi o czworonogi, kto mógł zapadł w zimowy sen. Choćby borsuki, świstaki czy popielice. Reszta zaczęła wielką grę o przetrwanie do wiosny. Po lasach snują się rozdrażnione niedźwiedzie. Zapadłyby w zimową drzemkę, ale śniegu i mrozu nie widać. Bez tego nie wejdą do gawry. Pół metra śniegu i tydzień solidnego morzu, to najlepsza recepta na misiowy sen. I jak tu polubić przedzimie?

Grzegorz Tabasz

Kronika Krakowska

19

listopada rozpocznie się remont nawierzchni jezdni i parkingu na ulicy Romana Ingardena. Prace prowadzone będą do 25 listopada

PAKT DLA OSIEDLI
Przeście dla pieszych przez ul. Galicyjską prawie gotowe
Przeście powstaje na ul. Galicyjskiej, w miejscu uczęszczanym przez mieszkańców nowo powstałego osiedla. Tędy prowadzi najkrótsza droga do hipermarketu. Są gotowe „zebry”, trwa montaż latarni, a niebawem pojawi się oznakowanie pionowe. Koszt inwestycji to około 75 tys. zł. To przykład zadania, o którego wykonanie mieszkańcy zwracali się do ZDMK. Zostało zrealizowane dzięki „Paktowi dla krakowskich osiedli”.

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

ZIELEŃ MIEJSKA PARK PRZY DWORZE CZECZÓW W DZIELNICY BIEŻANÓW-PROKOCIM PRZEJDZIE METAMORFOZĘ

XIX-wieczny park idzie do remontu

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

Rewitalizacja zaniedbanej zielonej przestrzeni, stanowiącej część zabytkowego zespołu pałacowo-dworskiego Dworu Czeczów w Starym Bieżanowie, ma ruszyć jeszcze tej jesieni.

Park otaczający Dwór Czeczów w dzielnicy Bieżanów-Prokocim, przy ul. Popiełuszki, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła parafialnego, Szkoły Podstawowej nr 124 oraz Klubu Sportowego Bieżanowianka, jest w stanie katastrofalnym.

Park Czeczów niszczy

Sam dwór, będący obecnie siedzibą Centrum Kultury Podgórze, odnowiono w ramach obchodów 750-lecia lokacji Krakowa (w 2007 roku), jednak prace remontowe nie objęły wtedy otoczenia historycznej posiadłości.

O rewitalizację enklawy zieleni, liczącej około pięciu hektarów, mieszkańcy upominali się od lat, m.in. przez projekty zgłaszane do krakowskiego budżetu obywatelskiego (były one odrzucane na etapie weryfikacji merytorycznej, z argumentacją, że miasto przygotowuje się już do realizacji tej inwestycji). Mieszkańcy dopytywali licznie o tę kwestię również podczas spotkania z prezydentem Aleksandrem Misza-

skim, które zorganizowano w Bieżanowie w ramach „Ławki dialogu” jesienią 2024 roku.

Zielona przestrzeń odzyska urodę

Wszystko wskazuje na to, że wyczekiwana inwestycja wreszcie ruszy. Jeśli nie będzie kłopotów z rozstrzygnięciem przetargu, rozpoczęcia rewitalizacji zabytkowego parku można spodziewać się na przełomie 2025 i 2026 roku. Czas trwania inwestycji określono na 550 dni (od podpisania umowy), a więc do drugiego/trzeciego kwartału 2027 roku.

Rewitalizacja, prowadzona pod pieczę Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie, nie zniszczy historycznego charakteru przestrzeni przy XIX-wiecznym Dworze Czeczów.

- Celem inwestycji jest przywrócenie pełnej funkcjonalności tego miejsca i nadanie mu nowych walorów rekreacyjnych, przy zachowaniu historycznego charakteru przestrzeni. Wszystkie nowe elementy zostaną utrzymane w stonowanej, naturalnej kolorystyce, harmonizującej z zabytkową przestrzenią. Istniejąca zieleni zostanie uporządkowana, a jej kompozycja wzbogacona o nowe nasadzenia. W parku pojawią się dodatkowe drzewa, krzewy, byliny oraz łąki kwietne - zaznaczają krakowscy urzędnicy.



Rewitalizacja zabytkowej przestrzeni ruszy w najbliższych miesiącach

Prace przewidziane w parku przy ul. ks. Popiełuszki obejmą między innymi:

- budowę i przebudowę alejek parkowych;
- wykonanie schodów terenowych, oświetlenia oraz nowego ogrodzenia;
- budowę placu zabaw (u podnóża skarpy we wschodniej części parku);
- wyznaczenie ścieżki przyrodniczej;
- montaż małej architektury (ławek, stołów piknikowych, tablic informacyjnych itp.).

- Łączny koszt inwestycji to ok. 7,5 mln zł. Zakres podstawowy, na który planowane jest przeznaczenie 4,1 mln zł, to m.in. roboty rozbiórkowe, budowa alejek parkowych, schodów terenowych, ogrodzenia, oświetlenia oraz montaż elementów małej architektury. Przewidziano ponadto możliwość realizacji dodatkowych robót budowlanych, gospodarki zieleni wraz z ich pielęgnacją - podaje Urząd Miasta Krakowa.

„Biały dwór” w Bieżanowie

Dawna wieś Bieżanów, na terenie której leży Dwór Czeczów, to miejsce o wielowiekowej historii. Pierwsze wzmianki o Bieżanowie, określonym wtedy mianem Besanouno, pochodzą z 1212 roku. Co ciekawe, nazwa ta pochodzi od słowa „bieżan”, oznaczającego w języku staropolskim zbiega.

Zachowane materiały historyczne potwierdzają funkcjo-

nowanie w Bieżanowie zespołu dworsko-parkowego co najmniej od XIII wieku.

Pierwsze wzmianki o dworze pojawiają się w latach 1470-1480. Wiadomo, że w latach 1790-1834 posiadłość przechodziła z rąk do rąk, natomiast od roku 1873 władał nią (oraz wsią Bieżanów) przez lata wpływowy ród Czeczów de Lindenwald. Pod okiem Karola Czeczów Bieżanów stał się uprzemysłowioną osadą, zaczęły działać drożdżownia, wytwórnia octu i gorzelnia, a tutejsi hodowcy zapatrywali krakowskie stoły w warzywa i rośliny. Czeczowie byli także filantropami i działaczami.

Budynek pałacu - nazywany kiedyś „Białym dworem” - w obecnym kształcie powstał najprawdopodobniej w latach 1870-1880. Wraz z wybuchem II wojny światowej posiadłość została przejęta przez Niemców, a po wojnie przeszła na własność Skarbu Państwa. W tym okresie mieściły się tam kolejno dom dziecka oraz zakład wychowawczy dla młodzieży z rodzin patologicznych.

Zespół dworsko-pałacowy w Bieżanowie wpisano do rejestru zabytków w 1990 roku. Na początku lat 90. XX wieku prawa do dworu odzyskali jego spadkobiercy, którzy przekazali posiadłość miastu na cele kulturalne. ©©

Śledztwo w SOSW w Skawinie. Policja w domach pracowników

Barbara Cirynt
barbara.cirynt@polskapress.pl

Przeszukiwania domów i przesłuchania pracowników Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Skawinie. Taką akcję w czwartek, 13 listopada, o świcie przeprowadzili krakowscy policjanci.

Informacje o przeszukaniach, rozmowach policjantów w domach pracowników około 6 rano, a także przesłuchaniach na komisariacie otrzymaliśmy nieoficjalnie od osób powiąza-

nych ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Skawinie - mocno zaniepokojonych rodziców. Nieoficjalnie wiemy też, że niektórzy rodzice wskazywali od pewnego czasu na nieprawidłowości, dlatego odetchnęli z ulgą, uznając, że sprawa znalazła zainteresowanie organów śledczych.

- Potwierdzam, że dzisiaj funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Krakowie przeprowadzili działania dotyczące Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Skawinie. Policjanci działali

na zlecenie prokuratury okręgowej w Krakowie - informuje asp. Kinga Kida, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krakowie.

Sprawą nieprawidłowości w ośrodku i działaniami dyrektora placówki Agnieszki Z. zainteresowane jest także Starostwo Powiatowe w Krakowie, jako organ, któremu podlega Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Skawinie. Władze starostwa otrzymały informację 3 listopada br. o wszczęciu śledztwa przez Prokuraturę Rejonową w Wieliczce. W zawiadomieniu

napisano, że sprawa ośrodka w Skawinie dotyczy artykułu 231 § 1 Kodeksu karnego, czyli przestępstwa polegającego na nadużyciu uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, który działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków.

- Sprawa dotyczy przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych dyrektora SOSW w Skawinie. Chodzi o nieracjonalne, niecelowe i niegospodarne wydatkowanie środków publicznych - potwier-

dza Anna Kwaśniak, zastępca dyrektora Wydziału Promocji i Współpracy w Starostwie Powiatowym w Krakowie.

I podkreśla, że sygnały o nieprawidłowych działaniach związanych z placówką oświatowo-wychowawczą w Skawinie docierały od pewnego czasu do przedstawicieli powiatu m.in. z filii starostwa znajdującej się w Skawinie w budynku, który obiekt administracyjny powiatu dzieli wraz z SOSW.

Nie udało nam się skontaktować z SOSW w Skawinie. Kierownictwo placówki było nie-

uchwytnie. Dyrektor Agnieszka Z. dzień przed akcją policyjną zachorowała i jest na L4.

- Obowiązki w SOSW pełni obecnie wicedyrektorka placówki. Nasza uwaga jest skupiona na tym, żeby ośrodek funkcjonował prawidłowo, a podopieczni tego ośrodka byli odpowiednio zaopiekowani. W starostwie powiatowym trwają także prace, spotkania i konsultacje prawnicze dotyczące rozwiązań problemów służbowych w placówce - dodaje Anna Kwaśniak. ©©

Kronika Krakowska

KRÓTKO

PORZĄDEK POGRZEBÓW

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki

11:00 - Barbara Schwabe (lat 86)
11:30 - Anna Kozioł (lat 81)
12:00 - Elżbieta Szczepaniec-Cięciak (lat 84)
12:20 - Kazimiera Kapusta (lat 95)
12:30 - Cecylia Sikora (lat 85)

Cmentarz Podgórski

10:00 - Józefa Kołodziej (lat 84)
11:00 - Liliana Pawłowska-Suchan (lat 86)
12:00 - Hieronim Tworek (lat 95)

Cmentarz Prokocim

14:00 - Krystyna Surma (lat 89)

Cmentarz Prądnik Czerwony

9:40 - Tadeusz Sosnowski (lat 77)
10:20 - Maciej Sutor (lat 72)

11:00 - Tadeusz Siemiński (lat 71)

11:40 - Jacek Nowak (lat 61)
12:20 - Henryka Macioł (lat 99)
13:00 - Elżbieta Damasiewicz-Gudzowska (lat 73)
13:40 - Zbigniew Mosycz (lat 67)

Cmentarz Grębałów

10:20 - Stanisława Pirowska (lat 99)

11:00 - Jacek Biel (lat 74)

11:40 - Edmund Czarnota (lat 83)

13:15 - Paweł Bugajski (lat 14)

Cmentarz Komunalny w Podgórkach Tynieckich

8:30 - Grzegorz Strojek (lat 56)
8:45 - Ewa Nowak (lat 74)
9:00 - Piotr Majewski (lat 41)

ZIELEŃ MIEJSKA

Do parku dojechał pociąg



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Park Kolejowy na Grzegórkach otwarto dwa miesiące temu, ale brakowało tam ogromnego urządzenia zabawowego w kształcie pociągu. Sytuacja zmieniła się w ostatnich dniach. Wagon stoi już pod kolejowymi estakadami. - Z radością melduję, że do Parku Kolejowego właśnie „wjechał” długo wyczekiwany pociąg. Może trochę spóźniony, ale już teraz budzi ogromne zainteresowanie wśród najmłodszych - poinformowała Ogrodniczka Miasta Krakowa, Katarzyna Opałka w mediach społecznościowych. - To efekt wielu miesięcy pracy, rozmów i szkiców, które kiedyś zaczynały się od kilku kresek na kartce. Widzieć, jak pomysł staje się realną, kolorową przestrzenią dla najmłodszych - bezcennie! I muszę przyznać - bardzo chciałabym mieć w dzieciństwie dostęp do takich miejsc! - dodała. Jolanta Białek

INFORMATOR MEDYCZNY

Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile: reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0010985747

COR-MED
www.cor-med.com

CENTRUM CHOROŚ SERCA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW,
PROFESORÓW I DOCENTÓW

◆ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
◆ EKG ◆ EKG wysiłkowe ◆ Holter ◆ Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00–17.00)
012 636 44 22

19 LISTOPADA

Imieniny obchodzą: Dionizy, Elżbieta, Kryspin, Matylda, Teodor
1417 - Elżbieta Pilecka, trzecia żona Władysława II Jagiełły, została koronowana na Wawelu na królową Polski
1990 - Instytut Fizyki Jądrowej w Krakowie otrzymał, jako pierwszy w Polsce, numer IP
2009 - Sejm RP przyjął ustawę o grach hazardowych
2012 - Polska członkiem Europejskiej Agencji Kosmicznej



FOT. ANNA KACZMARZ

19 LISTOPADA 2002

Jacek Majchrowski został prezydentem Krakowa.

Sprawował tę funkcję przez pięć kadencji (2002-2024) i był najdłużej urzędującym prezydentem w historii miasta. Wcześniej pełnił funkcję wojewody krakowskiego.

Mieszkańcy kontra plany miasta. Debata o ulicy Niebyłej

Marcin Banasik

marcin.banasik@polskapress.pl

Temat przebudowy ul. Niebyłej jest gorący, ponieważ w rejonie powstaje żłobek, a w dalszych planach jest budowa dwóch bloków komunalnych i trzech bloków deweloperskich.

Ulica Niebyła z powodu szybkiej i nieskoordynowanej zabudowy coraz gorzej radzi sobie z obsługą rosnącego ruchu samochodowego. Nawet wjazd na Niebyłą z ul. Kantorowickiej wymaga dużej uwagi, ponieważ umiejscowiony jest na ostrym zakręcie. Dalej ulica prowadzi między domami jednorodzinnymi i gospodarstwem rolnym. Aby jeden pojazd mógł przejechać, drugi musi mu ustąpić.

Kilkadziesiąt metrów dalej kończy się asfalt i zaczyna się szutrowa droga, która za budowanym żłobkiem kończy się rozwidleniem. W porze jesiennej jest tam mnóstwo błota. Dodatkowo są problemy z zalewaniem garaży pobliskich bloków, które pojawiają się praktycznie podczas każdej ulewy. Ulica nie ma też kanalizacji opadowej. Mieszkańcy mówią, że z każdym rokiem żyje się tam coraz gorzej.

Jedna ulica, dwa projekty

Tymczasem miasto Kraków planuje budowę dwóch bloków komunalnych między ul. Niebyłą i Architektów, tuż za ogrodzeniem szkolnego boiska.



FOT. MARCIN BANASIK

Widok na ulicę Niebyłą (w środku), która ma zostać połączona z ulicą Architektów

Obok do budowy trzech kolejnych bloków szykuje się deweloper, a po sąsiedztwie ruszyła budowa żłobka. Tak gęsta zabudowa rodzi problem drogowy, bo od kilku lat okoliczni mieszkańcy domagają się połączenia ul. Niebyłej z Architektów. Miałoby to połączenie, jednak będzie to dość skomplikowana operacja, m.in. dlatego, że rozbudowę ul. Niebyłej projektują dwie firmy. Jedna planuje doprowadzenie drogi do nowej inwestycji, druga chce połączyć Niebyłą z ul. Architektów.

We wstępnym projekcie droga jest doprowadzona do inwestycji deweloperskiej, gdzie ma być pętla do zawracania.

- To zaskoczyło mieszkańców okolicznych bloków, którzy

zauważyli, że droga ma przebiegać przez ich tereny. Zaskoczenie jest tym większe, że wcześniej nikt ich nie informował o takim pomysśle. Co więcej, nie wiadomo, jakie plany ma drugi projektant, który ma doprowadzić ul. Niebyłą do połączenia z ul. Architektów. Tutaj są brane pod uwagę dwie koncepcje - mówi Renata Kucharska, radna miejska.

Połączenie ulic nie będzie proste

Są dwa warianty drogi łączącej ul. Niebyłą z Architektów: jeden po wschodniej stronie szkoły, między garażami, i drugi po zachodniej stronie, między blokami a boiskiem sportowym. Oba warianty mają wśród

mieszkańców przeciwników i zwolenników. Stworzenie koncepcji drogi, która będzie satysfakcjonowała większość zainteresowanych, będzie więc trudne.

Część mieszkańców obawia się też, że w budynkach komunalnych mogą zamieszkać uciążliwi dla okolicznej społeczności lokatorzy. - Otrzymanie informacji o braku interwencji wobec wnioskodawcy i pozostałych osób objętych wnioskiem oraz danych o sytuacji rodzinnej i społecznej tych osób umożliwia wyrażenie uwagi o wyższym standardzie osobom gwarantującym wywiązywanie się ze wszystkich obowiązków nauczycieli - wyjaśnia Patrycja Piekoszewska z biura prasowego krakowskiego magistratu. ©©

Strefa Czystego Transportu coraz bliżej

Jolanta Białek

jolanta.bialek@polskapress.pl

Przyspieszyły przygotowania Krakowa do wprowadzenia Strefy Czystego Transportu, która ma obowiązywać od 1 stycznia 2026.

- Wkrótce uruchomiony zostanie system obsługi zgłoszeń kierowców, których auta nie spełniają norm SCT, a którzy będą chcieli uzyskać odpłatną możliwość wjazdu do strefy lub prawo do wjazdu na zasadach specjalnych, np. w celu dojazdu do pla-

cówek medycznych - poinformował Urząd Miasta Krakowa.

Administrowaniem SCT zajmie się Zarząd Dróg Miasta Krakowa. - Wkrótce pod głosowanie radnych trafi projekt uchwały zmieniającej statuty Zarządu Dróg Miasta Krakowa i Zarządu Transportu Publicznego, który dotąd prowadził przygotowania do wdrożenia SCT. ZDMK od lat zarządza Obszarem Płatnego Parkowania (OPP), który pod względem organizacyjnym i prawnym ma zbliżony charakter do SCT - przekazali urzędnicy.

Ponadto ZDMK otrzyma teraz całość kompetencji pozwalających zarządzać OPP (do tej pory ZDMK dzielił te uprawnienia z Zarządem Transportu Publicznego). - W praktyce oznacza to, że ZDMK będzie odpowiadać zarówno za rozwój i planowanie stref, jak i za ich bieżące funkcjonowanie, obsługę mieszkańców i nadzór techniczny - podaje UMK.

Według uchwały o SCT od 1 stycznia do Krakowa wjadą bez problemów i opłat samochody benzynowe, które spełniają co najmniej normę Euro 4 lub te

wyprodukowane od 2005 roku, a także auta z silnikiem Diesla, mające co najmniej normę Euro 6 lub wyprodukowane od 2014 roku (dla ciężarówek i autobusów - od 2012 roku).

Kierowcy spoza Krakowa, posiadający auta niespełniające wymaganych norm, będą musieli zapłacić za wjazd do SCT. Taką opcję wprowadzono na okres przejściowy (do 2028 roku). Stawkę ustalono na 2,5 zł za godzinę, a ceny miesięcznego abonamentu na 100 zł w 2026 roku (w 2027 roku ma to być 250 zł, a rok potem - 500 zł). ©©

Dobra wiadomość dla rowerzystów. Będzie nowy odcinek trasy EuroVelo

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

NOWY SĄCZ. Ścieżka długości 650 metrów będzie łącznikiem trasy EuroVelo między mostem na ul. Podmłynie i pętlą autobusową przy ul. Ogrodowej. Ma finansowanie unijne.



FOT. DOKUMENTACJA PRZETARGOWA

Wizualizacja fragmentu ścieżki EuroVelo między mostem na ul. Podmłynie i pętlą autobusową przy ul. Ogrodowej

To dobra wiadomość dla wszystkich miłośników dwóch kółek z Nowego Sącza, ale nie tylko. Zgodnie z planem ścieżka przebiegać będzie na prawym wale przeciwpowodziowym rzeki Dunajec oraz na prawym wale potoku Dąbrówka. Zostanie tam położona nawierzchnia o szerokości 3 metrów oraz pobocza z kruszywa po 20 cm. Cała ścieżka będzie mieć dokładnie 648 metrów.

Wszystko to będzie dostępne dla rowerzystów jeszcze w tym roku. Zgodnie z informacjami zawartymi w planie inwestycji i w specyfikacji przetargowej, budowa ścieżki powinna zakończyć się do 15 grudnia.

Całe zadanie sfinansowane zostanie z Funduszy Europejskich, a konkretnie z projektu o nazwie „Budowa zintegrowanych ścieżek rowerowych na terenie Nowego Sącza”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie wybrało już firmę, która zrealizuje to zadanie. Za 1,4 mln zł chce podjąć się tego firma Volimex Limanowej, a prace budowlane mają rozpocząć się do 7 dni od podpisania umowy.

©©

Chrzanów. Konflikt w Valeo osiąga punkt krytyczny

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Sytuacja może ulec dalszemu zaognieniu. Wszystko wskazuje na to, że po zeszłotygodniowych strajkach ostrzegawczych we wszystkich oddziałach spółki jutro dojdzie do strajku generalnego.

- Jeśli pracodawca nie będzie chciał z nami rozmawiać, to od czwartku robimy ciągły strajk aż do skutku. Dopóki nie wyjdzie i nie zacznie z nami rozmawiać - zapowiada przewodnicząca zakładowej organizacji Sierpina'80 Katarzyna Jamróz.

Zarząd odpowiada: Działamy zgodnie z prawem

Valeo przekazało nam stanowisko dotyczące obecnej sytuacji. Firma podkreśla, że w pełni przestrzega prawa i działa odpowiedzialnie. W oświadczeniu m.in. czytamy: „Pomimo trudnej sytuacji w sektorze motoryzacyjnym, w fabryce w Chrzanowie, podobnie jak we wszystkich



Chrzanów, strajk w Valeo. Awantura o transparenty świadczy o usztywnieniu stanowiska obu stron sporu

zakładach Valeo w Polsce, w 2025 roku wprowadzono podwyżki wynagrodzeń. Valeo działa w pełnej zgodności ze wszystkimi obowiązującymi przepisami prawnymi. Konsekwentnie przestrzega Kodeksu pracy i wewnętrznych regulacji, co jest dowodem na to, że jest firmą odpowiedzialną społecznie i głęboko szanującą prawa pracownicze”.

Pat trwa. Obie strony czekają na ruch przeciwnika

Na razie nie widać przełomu w rozmowach pomiędzy zarządem a związkami. Jeśli negocjacje nie ruszą, od 20 czerwca zakład w Chrzanowie może sta-

nąć, a strajk generalny potrwa „aż do skutku”.

Zarząd Valeo w Chrzanowie twierdzi, że firma nie jest w stanie spełnić postulatów związków. W październikowym piśmie do załogi kierownictwo przypominało o trudnej sytuacji przedsiębiorstwa.

- Nasza firma ponosi straty finansowe. W obecnej sytuacji gospodarczej żądania wysuwane przez Związek Zawodowy 'Sierpień '80' są niemożliwe do zrealizowania. Ewentualny strajk może pogłębić trudną sytuację przedsiębiorstwa i negatywnie wpłynąć na naszą wspólną przyszłość - napisano w oświadczeniu.

Pracodawca przypomina również, że w marcu 2025 roku

podpisano porozumienie płacowe z NSZZ „Solidarność”, w wyniku którego od kwietnia i lipca wprowadzono podwyżki dla pracowników produkcyjnych i biurowych oraz zmodyfikowano zasady przyznawania bonusów.

W stanowisku firmy podkreślono, że trudności dotyczą całego sektora motoryzacyjnego - zwłaszcza w związku z konkurencją z Chin oraz ograniczeniami celnymi w USA.

Spór w zakładzie Valeo narasta od wielu miesięcy. Firma zatrudnia w Chrzanowie około 2,5 tys. osób - pracowników etatowych, jak i zatrudnionych przez agencje pracy tymczasowej. Związkowcy wskazują na brak reakcji zarządu na zgłaszane postulaty.

Żądania związkowców

- Wynagrodzenia - podwyżka płacy podstawowej o około 1 000 zł i dodatek stażowy, zarząd proponuje 200 zł.
- Benefity socjalne - dopłaty do posiłków czy transport pracowniczy w zakładzie w Chrzanowie.
- Respektowanie praw pracowniczych - chodzi o przestrzeganie 11-godzinnego dobowego odpoczynku, zapewnienie jednej wolnej niedzieli w miesiącu oraz ograniczenie nadmiernych nadgodzin przekraczających 40 godzin tygodniowo. ©©

AUTOREKLAMA

0011427722

DZIENNIK POLSKI

do kupienia także w sieci



Mistrzowie pustynnego bluesa Tinariwen wystąpią w 2026 roku w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Tinariwen to prekursorzy gatunku znanego jako pustynny blues. W 2026 roku przyjadą do Polski tylko na dwa koncerty - w tym 28 kwietnia w krakowskim klubie Studio. Bilety od 169 zł.

Ich muzyka, zakorzeniona w egzotycznej tradycji północnej Afryki i naznaczona historią tęsknoty, wolności i wędrówki, porusza słuchaczy na całym świecie swoim uniwersalnym emocjonalnym przekazem. Tinariwen to dzieci pustyni - Tuaregowie, koczowniczy lud Berberów, od wieków przemierzający Saharę. Ich przodkowie żyli na terenach dzisiejszego Mali, Algierii, Libii i Nigru, zanim kolonialne granice rozdzieliły ich ojczyznę, czyniąc z nich Ishumar - lud w poszukiwaniu utraconego domu. Z tej tęsknoty narodziła się muzyka Tinariwen: połączenie tradycyjnych zachodnioafrykańskich rytmów i elektrycznego rock'n'rolla, które

świat poznał jako desert blues czyli pustynny blues.

Historia zespołu sięga końca lat 70., gdy Ibrahim Ag Alhabib, syn tuareckiego rebelianta, zbudował swoją pierwszą gitarę z puszek po konserwach, kija i linki od hamulca rowerowego. Wędrując po miastach i obozach dla uchodźców, spotykał innych muzyków, z którymi nocami przy ogniskach tworzył pieśni o wolności, miłości i pustynnym życiu.

Po latach stali się rock'n'rolowymi nomadami, niosąc przesłanie o tożsamości i godności Tuaregów na światowe sceny. Rozgłos zapewniła im płyta „Amassakoul” z 2004 roku, dzięki której formacja wystąpiła na festiwalu Roskilde oraz otwierała koncerty Santany i The Rolling Stones.

Dziś Tinariwen to wielopokoleniowy, nagrodzony prestiżową nagrodą Grammy zespół, w skład którego wchodzi dziewięć osób na scenie.

Bilety w cenach od 169 zł są dostępne poprzez trony internetowe www.fource.pl, eBilet.pl oraz Ticketmaster.pl.



Dziś Tinariwen to wielopokoleniowy, zespół, w skład którego wchodzi dziewięć osób na scenie

Drugi cykl koncertów „Anaklasis na fali”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Wydawnictwo Muzyczne i Radio Kraków zapraszają na drugą odsłonę cyklu koncertów „Anaklasis na fali”. Posłuchamy sześciorga pianistek i pianistów polskiej sceny improwizowanej.

Po sukcesie pierwszej edycji cyklu w 2024 roku, Polskie Wydawnictwo Muzyczne powraca z ofertą jesiennych koncertów w Radiu Kraków. „Anaklasis na fali 2.0” to popis kreatywności, wirtuozerii i artyzmu rozpisany na siedem wieczorów. Tym razem do współpracy zaproszono sześciorgo pianistek i pianistów z polskiej sceny improwizowanej, wyznaczających nowe trendy w pianistyce z pogranicza klasyki i jazzu. Siódmy koncert finałowy, podczas którego wystąpi Marek Pospieszalski, to wydarzenie specjalne, dedykowane najwybitniejszemu polskiemu kompozytorowi XX i XXI wieku.

Kto wystąpi?

Cykl otworzy Grzegorz Tarwid, twórca charakterystycznym stylu, ukształtowanym m.in. pod wpływem duńskiej szkoły improwizacji. Pianista podda reinterpretacji twórczość Tomasza Sikorskiego, pierwszego przedstawiciela minimalizmu w muzyce polskiej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku (24 listopada).

Joanna Duda, pianistka poruszająca się na gruncie muzyki akustycznej i elektronicznej, wykorzystująca tak fortepian, jak i układy scalone. Pochyli się nad „Mszą elektroniczną” Bogusława Schaeffera przez analogiczną metodę myślenia o dźwięku jako tworzywie podlegającym przemianom (25 listopada).



Utalentowana kompozytorka, pianistka, aranżerka i dyrygentka młodego pokolenia - Hania Derej

Dominik Wania, krakowski pianista, który wydaje swoje płyty pod szyldem wytwórni ECM z Niemiec. Zinterpretuje kompozycje śląskiego giganta muzyki XX wieku - Henryka Miłkołaja Góreckiego (26 listopada).

Utalentowana kompozytorka, pianistka, aranżerka i dyrygentka Hania Derej, wejdzie w muzyczny dialog z twórczością Grażyny Bacewicz, uznanej dziś za jedną z najwybitniejszych postaci muzyki XX wieku (27 listopada).

Wrocławski pianista i kompozytor muzyki dla filmu i teatru, Aleksander Dębicz, o którym zrobiło się głośno za sprawą zwycięstwa na Transatlantyk Festival w 2013 r i albumu „Cinematic Piano” z 2015 r., który wyznaczył główny kierunek jego poszukiwań muzycznych, będzie eksplorować język muzyczny Kazimierza Serockiego, czołowego przedstawiciela awangardy w muzyce polskiej XX wieku. (28 listopada).

Marcin Masecki, poruszający się w szerokim zakresie styliz

stycznym, z powodzeniem łamiący granice między sztuką wysoką a rozrywkową, podejmie twórczość Henryka Warsa. Jego piosenki przywołają przedwojenny blask, jazzowy puls i filmową magię (30 listopada).

Podczas specjalnego koncertu Marka Pospieszalskiego, jego Octet pokłoni się całej plejadzie naszych rodzimych kompozytorek. W programie zabrzmią reinterpretacje utworów Grażyny Bacewicz, Barbary Buczek, Hanny Kulenty, Agaty Zubeł, Krystyny Moszumańskiej-Nazar, Marty Ptaszyńskiej, Elżbiety Sikory oraz premierowo: Marii Szymanowskiej, Joanny Wnuk-Nazarowej i Lidii Zielińskiej (29 listopada).

Koncerty będą transmitowane na żywo na antenie Radia Kraków oraz Programu 2 Polskiego Radia, ich retransmisje będzie można usłyszeć także na antenie Radia Kraków Kultura. Wszystkie koncerty rozpoczną się o godz. 18. Bilety na wydarzenia dostępne są na stronie Ticketmaster.pl. ©©

Co się stanie z Krakowskimi Lekcjami Śpiewania?

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Od nowego roku Biblioteka Polskiej Piosenki zostanie połączona z Centrum Kultury Podgórze. Miasto ogłosi konkurs na dyrektora, a Waldemar Domański obawia się likwidacji swojej instytucji.

Decyzją radnych jedną instytucję będą tworzyły od nowego roku Biblioteka Polskiej Piosenki i Centrum Kultury Podgórze. - Połączą się, ale znika nazwa Biblioteka Polskiej Piosenki, więc chyba wchłonie raczej niż połączy - mówi o planowanych działaniach Waldemar Domański, dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki.

Takie posunięcie ma, jak tłumaczy miasto, w dłuższej perspektywie zapewnić racjonalne zarządzanie zasobami dzięki efektowi skali, wspólnej administracji i logistyce oraz lepszemu wykorzystaniu infrastruktury. - Większa instytucja będzie także skuteczniejsza w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, co odciąży budżet miasta i pozwoli na rozwój działalności programowej - informuje Dominika Jaźwiecka z Biura Prasowego UMK.

Przeciwnicy pomysłu podkreślają, że ta decyzja może zagrażać unikatowemu charakterowi Biblioteki Polskiej Piosenki, która powstała z inicjatywy Waldemara Domańskiego, podobnie jak organizowane przez instytucję Krakowskie Lekcje Śpiewania. Choć podczas ostatniej Lekcji Śpiewania, 11 listopada na Rynku Głównym, Waldemar Domański pożegnał się z publicznością, ale zapowiada już wspólne grudniowe śpiewanie kolęd.

- Chciałbym doprowadzić ten mój autorski projekt do setnej edycji - mówi.

AUTOREKLAMA

0011430402

Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik

POLSKA i ŚWIAT

Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego marszałka głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby.

We wtorek, 18 listopada, rozpoczęło się czterodniowe posiedzenie Sejmu. Jednym z jego najważniejszych punktów był wybór nowego marszałka izby. Lider Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty zastąpi zasiedającego na tej funkcji od początku bieżącej kadencji Sejmu Szymona Hołownię.

Posel Krzysztof Gawkowski, przedstawiając sylwetkę Włodzimierza Czarzastego, przypomniał najważniejsze momenty z życia polityka Nowej Lewicy.

W tym samym czasie posłowie PiS krzyczeli „precz z komuną”, a następnie na chwilę wyszli z sali plenarnej.

Po wystąpieniu Gawkowskiego głos zabrali przedstawiciele klubów poselskich.

Przemysław Czarnek (PiS) skrytykował postawę polityka Lewicy sprzed lat.

W kontrze do tych słów wystąpił w imieniu KO poseł Jarosław Urbaniak.

Jak głosowali posłowie?

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego mar-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Po wyborze na stanowisko marszałka Włodzimierz Czarzasty podziękował posłom koalicji za poparcie

szalka Sejmu głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby. Większość bezwzględna wyniosła w tym głosowaniu 224 posłów.

Po wyborze na stanowisko sam Czarzasty podziękował za poparcie posłom koalicji.

- Chcę jasno powiedzieć: jestem członkiem tej koalicji, wspieram tę koalicję i będę twardym, lojalnym, przewidywalnym elementem tej koalicji - zadeklarował nowy marszałek Sejmu.

Podziękował też posłankom i posłom za głosowanie.

MOTORYZACJA

W pierwszych trzech kwartałach 2025 roku pojazdy elektryczne i hybrydowe osiągnęły blisko 60 proc. udziału w nowych rejestracjach w Polsce - wynika z najnowszego Raportu PZPM i KPMG. Według raportu w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku w Polsce zarejestrowano 26 tys. osobowych samochodów elektrycznych, co oznacza ponad dwukrotny wzrost (107,5 proc.) w porównaniu z rokiem 2024.

skiego, prezydenta Lecha Kaczyńskiego i Jana Pawła II.

Zapis o przekazaniu Czarzastemu fotela marszałka w drugiej połowie kadencji znalazł się w umowie koalicyjnej podpisanej 10 listopada 2023 r. „Po 18 latach Lewica wraca do współrządzenia. Chcę wam powiedzieć, że nikt nam tego nie zabierze. Nasze postulaty będą wprowadzane w życie, bo po to jest partia i formacja, żeby zdobywać władzę” - powiedział Czarzasty podczas wieczoru wyborczego 15 października 2023 r.

Lewica wraca po 20 latach

Czarzasty będzie pierwszym od 20 lat lewicowym politykiem, który obejmie fotel marszałka. Poprzednim był w 2005 r. Włodzimierz Cimoszewicz, ostatni marszałek Sejmu IV kadencji (2001-2005). W tej samej kadencji marszałkami z ramienia SLD byli także Marek Borowski i Józef Oleksy, przy czym Oleksy pełnił tę funkcję także w latach 1993-1995, w trakcie II kadencji Sejmu.

Z sondażu Instytutu Badań Pollster, opublikowanego we wtorek w „Super Expressie” wynikało, że większość Polaków (55 proc.) nie chce, by współprzewodniczący Nowej Lewicy i obecny wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem izby niższej. Odmienne zdanie wyraziło 45 proc. badanych.

Zwrócił się również do swojego poprzednika Szymona Hołowni.

Obiecał, że będzie się starał utrzymać wysoki poziom prowadzenia Sejmu i obrad, jaki pozostawił polityk Polski 2050.

Rozpoczął urzędowanie

Po objęciu funkcji marszałka Czarzasty uczcił pamięć parlamentarzystów, którzy zginęli podczas II wojny światowej i w katastrofie smoleńskiej. Złożył też kwiaty przed tablicami upamiętniającymi marszałka Sejmu Macieja Płażyń-

”

Wszystko wskazuje na to, że ten, można powiedzieć, wręcz zamach terrorystyczny, był inicjowany przez służby specjalne wschodu

Jacek Dobrzyński rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Wyludzili w internecie 1,4 mln zł

O skierowaniu liczącego 365 stron aktu oskarżenia przeciwko parze internetowych oszustów poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi Krzysztof Kopania.

34-letniej kobiecie i jej 36-letniemu partnerowi prokuratura zarzuciła dokonanie wyludzeń łącznie 1,4 mln zł od 1338 osób. Oskarżeni wykorzystali do tego celu 26 fałszywych sklepów internetowych. Zakładając je, podszywali się pod firmy mające pozytywne opinie internautów.

Używali też danych osobowych pozyskanych podstępnie od ok. 40 osób. Będą także odpowiadać za pranie brudnych pieniędzy.

Para poznała się w zakładzie karnym i z popełnianych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Oboje zostali zatrzymani w 2024 r., gdy składali wnioski o założenie kolejnych rachunków bankowych.

Podczas przesłuchań oskarżeni przyznali się do stawianych zarzutów. PAP

0011424705



Kompleksowa Obsługa Pogrzebów

DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

📍 Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

📍 Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

📍 ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

📍 ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

www.epitafium.krakow.pl

REKLAMA

0011425336

Donald Tusk: Ustaliliśmy dane dwóch podejrzanych. To obywatele Ukrainy pracujący dla Rosji

Oprac. Anna Nagel
Mika, Warszawa

Premier Donald Tusk wygłosił w Sejmie informację nt. przebiegu porannego rządowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego ws. incydentów, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin.

Premier Donald Tusk poinformował, że służby ustaliły podejrzanych o akty dywersji na torach. - To obywatele Ukra-

iny pracujący dla Rosji. Trwają czynności. Z oczywistych powodów nie mogę podać ich personaliów - powiedział.

We wtorkowym posiedzeniu udział wzięli m.in. premier, wicepremierzy, ministrowie oraz dowódcy wojskowi, szefowie służb i przedstawiciel prezydenta. Posiedzenie miało związek z incydentami, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin. W wyniku pierwszego z nich zniszczono fragment torów

w pobliżu stacji PKP Mika w powiecie garwolińskim na Mazowszu. Z kolei w pobliżu miejscowości Gołęb w powiecie puławskim na Lubelszczyźnie, z powodu uszkodzonej linii kolejowej, do gwałtownego hamowania został zmuszony maszynista pociągu wiozącego 475 pasażerów. Nikomu nic się nie stało.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował w poniedziałek, że incydenty są

wyjaśniane przez służby. Minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak zapewnił, że do wyjaśnienia sprawy zostali skierowani najlepsi funkcjonariusze i eksperci służb specjalnych. Podkreślił, że prawdopodobieństwo, że dzieje się to na zlecenie obcych służb, jest bardzo wysokie. - Doprowadzimy do tego, żeby sprawców i zleceńodawców zamachu postawić przed sądem w Polsce - podkreślił. PAP

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

www.karawan.pl

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
Cm. Grębatów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

Zaginęła dziennikarka. Znana była z relacjonowania pandemii COVID-19

Grzegorz Kuczyński
Chiny

Organizacja Reporterzy bez Granic (RSF) wyraziła we wtorek zaniepokojenie w związku z zaginięciem chińskiej dziennikarki Zhang Zhan.

Jak wynika z relacji RSF, prawnik dziennikarki próbował odwiedzić ją w areszcie śledczym w szanghajskiej dzielnicy Pudong w poniedziałek, 17 listopada. Odmówiono mu, a rodzinę poinformowano, że Zhang została przeniesiona do innej placówki w celu odbycia kary. Władze nie ujawniły jej lokalizacji i zakazują wszelkich wizyt, co budzi obawy o bezpieczeństwo kobiety – zwróciła uwagę RSF. Rodzina do dziś nie otrzymała oficjalnych doku-

mentów dotyczących wyroku, który zapadł we wrześniu.

„Odmawiając ujawnienia informacji o nowym miejscu zatrzymania (Zhang), chińskie władze de facto poddają ją »przymusowemu zaginięciu«” – oświadczył Antoine Bernard, dyrektor ds. rzecznictwa i pomocy w RSF. Wezwał społeczność międzynarodową do zapewnienia, że Pekin ujawni lokalizację dziennikarki i zaprzestanie jej prześladowania.

To już drugi wyrok więzienia dla Zhang. Kobieta dwa miesiące temu została skazana na cztery lata pod zarzutem „wszczynania kłótni i prowokowania zwad”.

Wcześniej, w maju 2020 roku, aresztowano ją za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 w Wuhanie i skazano na cztery lata pod tym samym zarzutem. PAP



Za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 chińska dziennikarka odsiedziała 4 lata w więzieniu

Zelenski odwiedzi kolejny kraj. Tym razem będzie w Turcji

Oprac. Karolina Wrońska
Turcja

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiadomił, że po wtorkowej wizycie w Hiszpanii planuje udać się w środę do Turcji, gdzie będzie pracował nad wznowieniem wymiany jeńców z Rosją.

„Dzisiaj odbędą się spotkania w Hiszpanii, do których długo się przygotowaliśmy, i liczymy, że kolejny silny kraj będzie bardziej pomagał chronić życie i przybliżyć koniec wojny (z Rosją). Pracujemy nad tym, aby spotkanie z premierem Hiszpanii (Pedro) Sanchezem przyniosło porozumienia, które dadzą nam więcej siły. Każdego dnia w stosunkach z partnerami musi być (pozytywny) wynik dla Ukrainy” – napisał Zełenski we wtorek w komunikatorze Telegram.

Na środę zaplanowano wizytę prezydenta Ukrainy w Turcji. „Przygotowujemy się do intensyfikacji negocjacji i mamy wypracowane rozwiązania, które proponujemy partnerom. Przybliżenie końca wojny wszelkimi siłami jest priorytetem Ukrainy. Pracujemy również nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Zełenski.

Specjalny wysłannik USA do spraw misji pokojowych Steve Witkoff odwiedzi Turcję



Trwa ofensywa dyplomatyczna Wołodymyra Zełenskiego. Po wizytach w Grecji (niedziela), Francji (poniedziałek) i Hiszpanii (wtorek) dziś czekają go spotkania w Turcji

w środę i weźmie udział w zaplanowanych rozmowach z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim – podała we wtorek agencja Reutersa, powołując się na informatora z Turcji.

Wcześniej, w sobotę (15 listopada), agencja Interfax Ukraina przekazała, że sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ukrainy Rustem Umierow przeprowadził w Turcji i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, przy wsparciu partnerów, konsultacje w sprawie wznowienia procesu wymiany i uwalniania Ukraińców z rosyjskiej niewoli.

„W wyniku tych negocjacji strony zgodziły się na powrót do porozumień stambulskich. Dotyczy to uwolnienia 1200 Ukraińców” – napisał w oświadczeniu Umierow. Sekretarz RBNiO rozpoczął wizytę do Turcji 11 listopada.

Przypomnijmy – w niedzielę Zełenski przyjechał do Aten, aby sfinalizować umowę w sprawie

„Pracujemy nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Wołodymyr Zełenski

dostaw gazu przed sezonem zimowym. Cytowane przez AFP greckie źródła rządowe podały, że Ukraina i Grecja podpisały umowę o dostawach skroplonego gazu ziemnego (LNG) do Kijowa w okresie od grudnia 2025 do marca 2026 roku.

W poniedziałek Wołodymyr Zełenski spotkał się z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Przywódcy obu krajów rozmawiali m.in. o potrzebach wojskowych Kijowa i współpracy przemysłów obronnych. Podpisali także list intencyjny w sprawie zakupu w przyszłości przez Ukrainę do 100 francuskich samolotów Rafale.

PAP

Do kontroli, bo... trzymała paszport w zębach

Grzegorz Kuczyński
Turcja

Straż graniczna w Turcji zatrzymała obywatelkę Rosji podczas kontroli paszportowej. Kobieta wzięła w zęby swój paszport, bo ręce miała zajęte torbami i paczkami.

O całej historii donosi popularny kanał Telegramu – Baza. Zamieszkała w Murmańsku 35-letnia Ksenia (jej nazwisko nie zostało podane) stała w kolejce do kontroli paszportowej na lotnisku w mieście Alanya „z mnóstwem toreb, paczek i walizką”.

W pewnym momencie upuściła torebkę na podłogę, sięgnęła, aby ją podnieść, i wzięła w zęby swój paszport, bo miała zajęte ręce. Następnie stanęła w kolejce do kontroli paszportowej.

Tureccy pracownicy kontroli dwukrotnie odmówili jej przepuszczenia, a wreszcie zabrali ją na rozmowę do służbowego pomieszczenia. Rosjance „wydano ostrzeżenie za zbezczeszczenie symbolu państwowego” – pisze Baza. Z wpisu na tym kanale nie wynika jasno, czy Rosjanka ostatecznie przeszła kontrolę graniczną i czy została pociągnięta do odpowiedzialności administracyjnej lub karnej.

W Turcji znane są przypadki, w których obywatele byli pociągani do odpowiedzialności karnej za zbezczeszczenie tureckiego paszportu. Na przykład w 2021 roku dwie osoby zostały zatrzymane za opublikowanie w serwisie TikTok filmu, w którym używali paszportu jako rękawicy do piekarnika.

PAP

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Trumpa dotyczący Strefy Gazy

Grzegorz Kuczyński
USA

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan prezydenta USA Donalda Trumpa w sprawie Strefy Gazy. Za rezolucją głosowało 13 krajów. Rosja i Chiny wstrzymały się od głosu.

Ambasador USA przy ONZ Mike Waltz nazwał rezolucję „historyczną i konstruktywną” oraz podkreślił, że rozpoczyna nowe rozdział na Bliskim Wschodzie. „Dzisiejsza rezolucja to kolejny znaczący krok w stronę stabilnej Strefy Gazy, która będzie mogła prosperować, i środowiska, które pozwoli Izraelowi na życie w bezpieczeństwie – oświadczył Waltz, cytowany przez AP.

Dokument przewiduje m.in. utworzenie Międzynarodo-



Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Donalda Trumpa dla Strefy Gazy

wych Sił Stabilizacyjnych (ISF), mających odpowiadać za zabezpieczanie granic Strefy Gazy z Izraelem i Egiptem, zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej i stref humanitarnych, a także szkolenie i współpracę z nowymi pale-

styńskimi siłami policyjnymi. Zgodnie z 20-punktowym planem prezydenta USA Strefą Gazy zarządzać ma apolityczna administracja palestyńska nadzorowana przez Radę Pokoju, której przewodniczyć miałby Trump.

Rezolucja stwierdza, że wraz z demilitaryzacją i odbudową Strefy Gazy oraz reformą Autonomii Palestyńskiej na Zachodnim Brzegu Jordanu „mogą wreszcie powstać warunki dla wiarygodnej ścieżki do samostanowienia i państwowości Palestyny”.

Hamas odrzucił w poniedziałek propozycję rozbioru zawartą w amerykańskim projekcie rezolucji. Palestyńskie ugrupowanie argumentuje, że rozbicie byłoby pogwałceniem „prawa do oporu” oraz „próbą poddania Strefy Gazy władzy międzynarodowej”.

Rosja, która wstrzymała się od głosu, zaproponowała własny projekt rezolucji, w którym zawarto propozycję utworzenia ISF, ale nie pojawiły się tam odniesienia do Rady Pokoju.

PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Smalec gęsi wraca do łask

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask. Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz

do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach. Jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. Sprawdź, jak go stosować.

ZA TYDZIEŃ:

- Grypa czy przeziębienie? Poznaj objawy
- Dokuczają ci migreny? Oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też inne nietypowe, ale skuteczne, sposoby na ból głowy



FOT. GETTY IMAGES

Padaczka. Większość pacjentów może prowadzić normalne życie

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Padaczka to choroba neurologiczna, która dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia na padaczkę choruje 50 mln osób na świecie, a w Polsce około 400 tys. osób.

Padaczka objawia się głównie napadami drgawek. Według WHO u około połowy osób z padaczką nie można ustalić przyczyny.

Czy padaczka jest uleczalna? Specjalista odpowiada

Jak podkreśla lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu, padaczka to choroba, która wciąż budzi lęk w społeczeństwie. Wielu pacjentów mierzy się nie tylko z objawami choroby, ale także z problemami społecznymi, takimi jak trudności w zatrudnieniu. W ramach obchodów Dnia Epilepsji, który wypada 10 lutego, warto przybliżyć ten temat i zwiększyć świadomość społeczną.

- Padaczka to choroba, której społeczeństwo wciąż się obawia, co często prowadzi do uprzedzeń i trudności w zatrudnieniu dla chorych - mówi dr n. med. Paweł Gruenpeter.

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa, co oznacza, że w Polsce żyje około 400 tysięcy osób z tą chorobą.

- W tej chwili przyczyny padaczki u dorosłych są związane nie tylko, jak wcześniej sądziło się, z urazami, przebytymi udarami czy guzami mózgu, ale również z używkami - alkoholem, narkotykami i pozostałymi środkami - tłumaczy dr n. med. Paweł Gruenpeter, lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu. Jak wyjaśnia lekarz, dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna - napady mogą być skutecznie opanowane. Choroba wynika z nieprawidłowych wyładowań neuronów w określonych ośrodkach korowych mózgu.



FOT. FREEPIK

Dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna

- Najczęściej napad padaczkowy kojarzymy z tym, że pacjent upada, traci przytomność, ma drgawki, pianę na ustach. Jest to tylko część napadów padaczkowych - podkreślił dr Gruenpeter. - Druga część to są napady, które określa się jako częściowe, mogą się prezentować jako zaburzenia świadomości, często przypominające choroby psychiatryczne, często też dochodzi do tylko czasowych drgawek kończyny górnej lub dolnej, albo też zaburzeń świadomości w formie upadków - dodaje ekspert.

Co zrobić podczas ataku padaczki?

Podczas ataku nieprzytomnej osobie grozi zachłyśnięcie lub uraz głowy i kręgosłupa. Należy ułożyć chorego w pozycji bocznej ustalonej, a jeśli to niemożliwe, pozostawić na wznak. Nie podkładać niczego pod głowę, ponieważ utrudni to oddychanie i grozi zapadnięciem języka. Nie podawać żadnych pokarmów ani napojów. Spróbować ochronić głowę i kręgosłup chorego przed ewentualnymi urazami i uderzeniami o różne przed-

mioty. Głowę należy tylko przytrzymać, a nie podnosić. Nie powstrzymywać na siłę drgawek, rozluźnić odzież. Nie wkładać poszkodowanemu niczego do ust, szczególnie nic twardego, nie otwierać na siłę zaciśniętych szczęk. Zazwyczaj atak padaczkowy trwa 2-3 minuty. Po ataku osoba może mieć problemy z kontaktem z otoczeniem, mówieniem, kojarzeniem faktów i chodzeniem. Trzeba jej wyjaśnić, co się stało i pomóc się podnieść. Po ataku konieczny jest odpoczynek. Trzeba sprawdzić, czy podczas ataku choremu nie puściły zwieracze i ewentualnie pomóc doprowadzić się do porządku.

Po każdym ataku zalecany jest kontakt z lekarzem.

Natomiast gdy atak trwa dłużej niż 2 minuty, trzeba natych-

Mimo ograniczeń, większość osób chorych na padaczkę może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne

miast zadzwonić po pogotowie ratunkowe.

Jak wygląda życie z padaczką?

Mimo że padaczka wiąże się z pewnymi ograniczeniami zawodowymi, jak unikanie pracy na wysokości czy obsługi maszyn, większość pacjentów może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne.

- Większość chorych, przynajmniej 70 proc., ma opanowane napady. Pacjenci mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie ma żadnych przeciwwskazań do podjęcia pracy - zaznacza dr Gruenpeter. - Oczywiście są pewne ograniczenia w po-

dejowaniu pracy na wysokości, czy samodzielnej pracy przy mechanicznych urządzeniach, gdzie istnieje ryzyko, że w momencie wystąpienia napadu powstanie niebezpieczeństwo dla pacjenta lub otoczenia, ale to są sporadyczne przypadki - dodaje.

Czas przełamać lęk i stereotypy. Ekspert o życiu z padaczką

Specjalista podkreśla, że mimo wszystko wciąż trzeba się starać o zwiększenie akceptacji społecznej dla osób cierpiących na padaczkę.

- Kiedyś były zupełnie inne poglądy na temat tej choroby. W tej chwili wiemy, że to były nienaukowe doniesienia i mo-

żemy sobie z pełną świadomością powiedzieć, że osoby chore są normalnymi ludźmi, którzy świetnie funkcjonują w społeczeństwie - podsumowuje dr Gruenpeter.

Międzynarodowy Dzień Epilepsji, obchodzony co roku, ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat tej choroby - jej objawów, leczenia oraz codziennego życia pacjentów.

To także okazja do walki ze stygmatyzacją i wykluczeniem społecznym osób cierpiących na epilepsję. Edukacja i otwartość społeczeństwa mogą pomóc osobom z padaczką w pełni uczestniczyć w życiu zawodowym i społecznym.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa "Czyżyny"

31-871 Kraków, os. Dywizjonu 303 pawilon nr 1 ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

Instalacji pomp ciepła do celów przygotowania ciepłej wody oraz rozbudowa systemu fotowoltaicznego w 2 budynkach wysokich, wielorodzinnych.

Termin składania ofert - **do dnia 3.12.2025 r.**

Szczegółowe warunki przetargu określone są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można odebrać w siedzibie Sp-ni, Dział Techniczno-Inwestycyjny, pokój nr 8 lub za podaną w SIWZ opłatą otrzymać drogą elektroniczną. Wersję elektroniczną służącą tylko dla zapoznania się Oferentów z ogólnymi warunkami przetargu, można pobrać na stronie Zamawiającego www.smczyzny.pl. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

0011433217

Na gardło, stawy i suchą skórę. Smalec gęsi znów podbija nasze domowe apteczki

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask.

Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach.

Czy smalec z gęsiny jest zdrowy?

Smalec z gęsi powstaje przez wytopienie tłuszczu gęsięgo. Ten najbardziej wartościowy to tłuszcz sadełkowy. Smalec z gęsiny jest z powodzeniem stosowany w kuchni - nie tylko do smażenia, ale także jako dodatek smakowy wielu potraw czy do smarowania pieczywa. Co ważne, obróbka termiczna w jego przypadku nie jest problemem, bo zachowuje skład chemiczny nawet w temperaturze dochodzącej do 200 st. C.

Poza wytrzymałością na wysokie temperatury smalec gęsi jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. W jego składzie są m.in.:

- witamina A - przyspiesza gojenie się ran, wpływa na dobry stan skóry i na wzrok,
- witamina E - składnik wielu kosmetyków przeciwzmarszczkowych, odżywczych i nawilżających,
- witamina D - jedna jego łyżka smalcu gęsięgo zawiera 1000 IU witaminy D, wzmacniając odporność oraz korzystnie wpływając na mięśnie i układ mięśniowy,
- witaminy z grupy B - niezbędne do wytwarzania czerwonych



Smalec gęsi ma długą tradycję stosowania zarówno w kuchni i w medycynie naturalnej

nych krwinek, prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego i wykorzystywania energii z pożywienia,

- żelazo - dostarcza tlen do narządów i mięśni oraz jest niezbędnym elementem w produkcji czerwonych krwinek,
- cynk - bierze udział w syntezie białek, biosyntezie RNA i DNA, wzmacnia włosy i paznokcie, wzmacnia odporność i chroni przed przeziębieniem,
- potas - jest odpowiedzialny za właściwe przewodzenie impulsów nerwowych, reguluje poziom pH komórek i pozytywnie wpływa na funkcjonowanie mózgu i układu nerwowego.

Na co jest dobry smalec gęsi?

Smalec gęsi był Vicksem naszych rodziców i dziadków. Był stosowany w medycynie ludowej do leczenia przeziębienia, zapalenia oskrzeli, reumatyzmu czy kaszlu.

- Gęsi tłuszcz jest stosowany w medycynie jako środek zmniejszający przekrwienie przy krztuścu, wszelkiego rodzaju przeziębieniach kłatkę piersiowej - mówi Janine Christmas, łączniczka społeczności w projekcie Cape Breton University. - Być może twoja babcia używała gęsięgo tłuszczu w tamtych czasach z powodu braku dostępu do opieki zdrowotnej i lekarzy - dodaje.

Pisząc, że smalec gęsi był jak Vicks, mam na myśli, że smarowało się nim klatkę piersiową i płuca, co miało pomóc zwalczyć uporczywy kaszel. Osoby cier-

piące na reumatyzm nacierały się maścią ze smalcu z gęsiny. Kuraacja miała trwać miesiąc, żeby były widoczne efekty.

Gęsi tłuszcz rozpuszczało się też w gorącym mleku, a do mikstury dodawało się miód. Taki napój miał pomóc na przeziębienie i piło się go przede wszystkim przed snem. Z kolei na zapalenie oskrzeli rozpuszczano łyżeczkę smalcu w połowie szklanki ciepłego mleka i dodawało się łyżeczkę miodu. Taki napój należało wypijać trzy razy dziennie.

Smalec z gęsi na żylaki, stawy i zmarszczki

Gęsi smalec, dzięki swoim właściwościom rozgrzewającym, łagodzącym i redukującym, znalazł też zastosowanie w leczeniu żylaków i pajączków nacyniowych. Po podgrzaniu i zmieszaniu z olejem rycynowym pomaga w przypadku zmian zwyrodnieniowych stawów.

Smalec z gęsiny jest też wykorzystywany w... kosmetyce. Choć nie ma na to jeszcze naukowych dowodów, że gęsi tłuszcz może zmniejszać widoczność zmarszczek, to regularne stosowanie smalcu z gęsi na skórę sprawia, że staje się ona gładsza, bardziej odżywiona i miękka.

Smalec gęsi to tajna broń naszych babć na idealnie gładką i jędną skórę bez zmarszczek. Stosowany regularnie zapobiega powstawaniu bruzd. Dodatkowo przyczynia się do tego, że te istniejące stają się mniej widoczne.

Oczywiście na zmarszczki warto działać kompleksowo. Domowe sposoby są skuteczne, ale stosowanie samego smalcu nie da tak spektakularnych efektów.

Dlatego warto również zadbać o regularny ruch, dobrze zbilansowaną dietę, a wszystko to wspomóc kosmetykami przeciwzmarszczkowymi. Gęsi smalec na twarz i ciało jest bezpieczny dla każdego typu cery zarówno u pań, jak i panów. Może być stosowany też na blizny potrądzikowe i stany zapalne, poradzi sobie także ze zmarszczkami mimicznymi przy oczach, palcach i na czole. Jedyny minus mikstury jest jej zapach, który może być dla niektórych odpychający.

Smalec gęsi znany i stosowany od dawna daje rewelacyjne efekty i nie powinien uczulać skóry. Jednak warto aplikować go najpierw na niewielkim fragmencie ciała i to sprawdzić. Smalec można używać w czystej postaci lub z dodatkiem naturalnych składników, na przykład nagietka.

Kremowanie skóry smalcem najlepiej wykonać wieczorem, aby produkt miał szansę się wchłoniąć. Jest on dość gęsty i tłusty. Przed aplikacją rozgrzej dłonie, aby specyfik dobrze się rozprowadzał po powierzchni. Wystarczy niewielką ilość produktu wmasować w wybrany fragment na twarzy, na którym są zmarszczki. Rano koniecznie umyj dokładnie twarz.

Wątroba. Jak rozpoznać, że dzieje się coś złego?

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Zmęczenie, bóle brzucha, senność po jedzeniu - zwykle zrzucamy winę na stres lub złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze sygnały, że twoja wątroba jest przeciążona.

Zmęczenie, lekka senność po posiłkach, czasem mdłości albo uczucie ciężkości - łatwo je zrzucić na stres, brak snu czy złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze, niepozorne sygnały, że twoja wątroba ma dość.

Ten niepozorny organ wykonuje dla nas tytaniczną pracę: filtruje toksyny, wspiera trawienie, reguluje metabolizm, a nawet magazynuje cenne składniki odżywcze. Ale choć potrafi się regenerować, nie jest niezniszczalna. Codzienne nawyki, które wydają się zupełnie niewinne, mogą ją powoli osłabiać.

Eksperti ostrzegają: choroby wątroby przez długi czas mogą nie dawać żadnych wyraźnych objawów. Dopiero gdy wątroba jest już poważnie uszkodzona, pojawia się żółtaczka, obrzęki czy ból brzucha. Dlatego warto działać wcześniej i przyjrzeć się pięciu najczęstszym błędom, które obciążają ten kluczowy narząd.

Alkohol - cichy wróg twojej wątroby

To tylko małe piwo po pracy albo kieliszek wina do kolacji - mówimy lub słyszymy to często. Prawda jest jednak taka, że wątroba nie lubi żadnej ilości alkoholu. Każdy drink, piwo czy lampka wina to dodatkowa dawka toksyn, które organ musi rozłożyć i zneutralizować.

Z czasem ta praca staje się dla niej zbyt dużym wysiłkiem. Pojawia się stłuszczenie wątroby, potem zapalenie, a w skrajnych przypadkach - marskość. I choć ten proces może trwać latami, to warto pamiętać, że wątroba ma swoją granicę wytrzymałości.

Eksperti zalecają, by nie przekraczać 14 jednostek alkoholu tygodniowo (czyli np. 6 małych lampek wina) i robić regularne dni bez alkoholu, by dać jej odechnąć.

Nie trzeba pić, by mieć chorą wątrobę. Coraz więcej osób cierpi na tzw. stłuszczeniową chorobę wątroby związaną z zaburzeniami metabolicznymi (MASLD),

dawniej znaną jako niealkoholowa choroba wątroby.

Winowajcy? Przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone i nadmiar cukru. Badania pokazują, że osoby pijące dużo napojów słodzonych są aż o 40 proc. bardziej narażone na rozwój tego schorzenia.

Na szczęście proces ten można odwrócić. Wystarczy postawić na warzywa, pełnoziarniste produkty, ryby i strączki oraz pić dużo wody - najlepiej ok. ośmiu szklanek dziennie.

Uważaj na środki przeciwbólowe

Paracetamol to jeden z najczęściej przyjmowanych leków na świecie. Ale w nadmiarze może być dla wątroby tak samo niebezpieczny jak alkohol.

Już nieznaczne przekroczenie zalecanej dawki może prowadzić do uszkodzenia komórek wątrobowych. Ryzyko rośnie, jeśli lek jest łączymy z alkoholem lub przyjmujemy go regularnie przez dłuższy czas. Jeśli więc często sięgasz po środki przeciwbólowe, warto skonsultować się z lekarzem - być może twoje dolegliwości mają inną, łatwiej usuwalną przyczynę.

Brak ruchu - problem, którego nie widać

Siedzący tryb życia to nie tylko problem z wagą. Brak ruchu oznacza także gorsze krążenie, wolniejszy metabolizm i większe ryzyko odkładania się tłuszczu w wątrobie. Nawet umiarkowany wysiłek potrafi zdziałać cuda. Jedno z badań pokazało, że już osiem tygodni regularnych ćwiczeń siłowych wystarczyło, by zmniejszyć ilość tłuszczu w wątrobie o 13 proc. i poprawić kontrolę poziomu cukru we krwi. Równie dobre efekty dają treningi aerobowe - wystarczy 30 minut szybkiego marszu pięć razy w tygodniu, by poprawić pracę wątroby i zwiększyć wrażliwość organizmu na insulinę.

Palenie szkodzi nie tylko płucom

Palenie papierosów obciąża wątrobę toksynami równie skutecznie jak alkohol. Dym tytoniowy zawiera tysiące związków chemicznych, które wątroba musi rozłożyć - a to prowadzi do stresu oksydacyjnego i powstawania blizn, czyli marskości wątroby.



Naturalne, ale nie zawsze bezpieczne. Mogą wchodzić w interakcje z lekami

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Cynamon, kurkuma i imbir uchodzą za najzdrowsze przyprawy świata. Jednak farmaceutka ostrzega, że w połączeniu z niektórymi lekami mogą zaszkodzić, zamiast pomóc.

Choć przyprawy takie jak cynamon, kurkuma i imbir od tysięcy lat są cenione w kuchni i medycynie naturalnej, nie zawsze współgrają z nowoczesnymi terapiami. Dipa Kamdar, starszy wykładowca farmacji praktycznej na Uniwersytecie Kingston, przypomina, że mogą one wpływać na działanie niektórych leków na receptę.

- Od wieków przyprawy są stosowane nie tylko do przyprawiania potraw, ale także cenione w tradycyjnej medycynie ajurwedyjskiej i chińskiej ze względu na swoje właściwości lecznicze. Ale czy coś tak niewinnego, jak łyżeczka przyprawy, może wpływać na działanie leków? - mówi ekspertka w rozmowie z „The Conversation”.

Cynamon zawiera związki takie, jak aldehyd cynamonowy, eugenol i kumaryna, które odpowiadają za jego intensywny zapach i działanie przeciwzapalne.

- Cynamon ma wiele potencjalnych właściwości prozdrowotnych: jest bogaty w przeciwutleniacze, może zmniejszać stany zapalne, pomaga regulować poziom cukru we krwi, zmniejsza ryzyko chorób serca, a nawet poprawia funkcjonowanie mózgu - wyjaśnia Kamdar.

Jednak badania Uniwersytetu Mississippi sugerują, że aldehyd cynamonowy może przyspieszać usuwanie niektórych leków z organizmu, zmniejszając ich skuteczność. Ekspertka ostrzega też, że suplementy z cynamonem mogą zwiększać ryzyko krwawień u osób przyjmujących leki przeciwzakrzepowe, takie jak warfaryna.

- Prawdopodobnie wynika to z wpływu kumaryny na enzymy wątrobowe odpowiedzialne za rozkład leków, takich jak warfaryna - dodaje.

Choć brzmi to groźnie, Kamdar uspokaja:



FOT. FREEPIK

WARTO WIEDZIEĆ

Kiedy przyprawa staje się lekiem (lub problemem)

W połączeniu z niektórymi lekami przyprawy mogą zaszkodzić, zamiast pomóc. Osoby przyjmujące m.in. warfarynę, aspirynę czy leki na nadciśnienie powinny zachować szczególną ostrożność. Farmaceutka radzi, by osoby przyjmujące leki rozrzedzające krew, insulinę, leki na ciśnienie lub w trakcie chemioterapii zachowały ostrożność przy stosowaniu ziółowych suplementów i skonsultowały się z lekarzem rodzinnym lub farmaceutą.

Jednak dla większości osób stosowanie przypraw w typowych ilościach kulinarnych jest bezpieczne i stanowi pyszny sposób na dodanie smaku i potencjalnych korzyści zdrowotnych do posiłków.

- Zanim jednak wyrzucisz swoją półkę z przyprawami, pamiętaj: ryzyko wynika z wysokich dawek, szczególnie w postaci suplementów. Lekkie posypanie cynamonem owsianki raczej nie spowoduje żadnych problemów.

Kurkuma zawiera kurkuminę - związek o silnym działaniu przeciwzapalnym i przeciwutleniającym. Ale nawet ta złota przyprawa może wchodzić w interakcje z lekami.

- Informacje na temat interakcji kurkumy z lekami są nadal ograniczone. Większość naszej wiedzy pochodzi z badań laboratoryjnych i badań na zwierzętach, które nie zawsze można bezpośrednio przełożyć na ludzi. Istnieją jednak dowody na to, że kurkumina może wpływać na metabolizm niektórych leków, w szczególności poprzez oddziaływanie na enzymy wątrobowe. Oznacza to, że może potencjalnie wchodzić w interakcje z lekami przeciwdepresyjnymi, lekami na nadciśnienie, lekami stosowanymi w chemioterapii i niektórymi antybiotykami - tłumaczy.

Kurkuma przez swoje naturalne właściwości rozrzedza-

jące krew może wzmacniać działanie warfaryny lub aspiryny.

- Badania na zwierzętach sugerują, że kurkuma może również obniżać poziom cukru we krwi, co oznacza, że może wzmacniać działanie leków przeciwcukrzycowych lub insuliny. Ponadto wykazano, że kurkuma obniża ciśnienie krwi, co w połączeniu z lekami na nadciśnienie może powodować nadmierny spadek ciśnienia - dodaje Kamdar.

Jak podkreśla, problem dotyczy głównie suplementów w dużych dawkach, a nie przyprawy używanej w codziennym gotowaniu.

Imbir to naturalny środek przeciwwymiotny i przeciwzapalny, jednak również on może wpływać na działanie niektórych leków.

- Imbir może działać jako łagodny środek rozrzedzający krew, co oznacza, że połączenie go z lekami przeciwzakrzepowymi może zwiększyć ryzyko krwawienia - ostrzega Dipa Kamdar.

Niektóre badania sugerują też, że imbir może obniżać poziom cukru we krwi, dlatego osoby z cukrzycą powinny stosować go z umiarem i w porozumieniu z lekarzem. Potrzebne są dalsze badania, aby w pełni zrozumieć jego wpływ w połączeniu z lekami przeciwcukrzycowymi.

REKLAMA

0011433107

Deбата

Małopolska - Muzea które opowiadają więcej, niż tylko historię

W piątek 21.11 specjalne wydanie Magnes Extra z debatą na temat małopolskiej kultury!

Organizator

DZIENNIK POLSKI

Partnerzy

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO
INSTYTUCJA KULTURY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



MUZEUM
ŻUP KRAKOWSKICH
WIELICZKA

0011434937

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

SP

Antoniego Mikołajczyka

Leśnika,
emerytowanego Pracownika
Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej
Oddział w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja oraz Pracownicy
Oddziału Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej
w Krakowie

REKLAMA0011433816

REKLAMA0011433816

Wójt Gminy Jerzmanowice-Przeginia

informuje,
że w dniu 10.11.2025 r. na okres 21 dni
na tablicy urzędu oraz na stronie internetowej
www.jerzmanowice-przeginia.pl
umieścił wykaz nieruchomości gminnych
przeznaczonych do dzierżawy.

REKLAMA

STAROSTA KRAKOWSKI

30-037 Kraków
al. Słowackiego 20
AB-V.6740.7.17.2025.AD

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację drogi

Zgodnie z art. 11f ust. 3, art. 11g, art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

zawiadamia się,

o wydaniu przez **Starostę Krakowskiego**, w dniu 7.11.2025 r. **decyzji nr 16.2025**, znak: AB-V.6740.7.17.2025.AD, o zezwoleniu na realizację drogi dla wnioskodawcy: **Wójt Gminy Michałowice, Plac Józefa Piłsudskiego 1, 32-091 Michałowice** dla przedsięwzięcia pn.:
„Rozbudowa drogi gminnej Nr 600509K (ul. Smolna) w km 0+000 – 0+920 w miejscowościach Wilczkowice i Michałowice”

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

- Rozbudowę jezdni drogi gminnej Nr 600509K ul. Smolna od km 0+008 do km 0+914 o nawierzchni z betonu asfaltowego do szerokości 5,25 m,
- Budowę chodnika z kostki brukowej o zmiennej szerokości 1,35 m – 2,15 m,
- Budowę 2 peronów przystankowych,
- Budowę balustrady z poręczami,
- Przebudowę zjazdów zwykłych do nieruchomości,
- Budowę zjazdów do nieruchomości,
- Rozbiórkę istniejących rowów drogowych wraz z przepustami pod zjazdami,
- Rozbiórkę przepustu pod drogą w km 0+912.7,
- Budowę rowów przydrożnych z umocnieniem dna korytkiem 50x50x15 od km 0+004.2 do km 0+027.8, od km 0+769.6 do km 796.50 od km 0+810.1 do km 0+834, od km 0+845.7 do km 0+857.7, od km 0+899 do km 0+914.7 drogi gminnej Nr 600509K,
- Budowę rowów przydrożnych z umocnieniem dna korytkiem 56x38x49 od km 0+036 do km 0+079.4 drogi gminnej Nr 600509K,
- Budowę rowów przydrożnych z umocnieniem dna korytkiem 56x68x98 od km 0+079.4 do km 0+362.6, od km 0+362.6 do km 0+464.5, od km 0+466.4 do km 0+645.8, od km 0+645.8 do km 769.6 drogi gminnej Nr 600509K,
- Budowę przepustów pod zjazdami w km 0+176,4 oraz 0+252,4 drogi gminnej Nr 600509K,
- Budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z wylotami WK-1, WK-2,WK-3,
- Budowę 2 podziemnych zbiorników retencyjnych,
- Budowę umocnienia skarp płytami ażurowymi,
- Przebudowę rowów R-1, R-2 wraz z umocnieniem dna i skarp płytami ażurowymi bądź narzutem kamiennym,
- Budowa obustronnego wydłużenia przepustu fi 800 pod drogą gminną Nr 600509K,
- Budowę jednostronnego wydłużenia przepustu fi1000 pod drogą gminną Nr 600509K,
- Wycinkę kolidujących 30 drzew,
- Rozbiórkę i budowę napowietrznej oraz podziemnej sieci elektroenergetycznej,
- Rozbiórkę i budowę podziemnej sieci gazowej,
- Rozbiórkę i budowę podziemnej sieci wodociągowej,
- Budowę sieci oświetleniowej sugerowanych przejść dla pieszych,

0011424698

Lilia

zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY **507 111 211**

REKLAMA

0011432223

ORGANIZACJA POGRZEBÓW

tel. 12 280 61 58,
kom. 605 240 728
biuro@vladex.pl
ul. Parkowa 10
32-060 Liszki
www.vladex.pl

Wykonujemy profesjonalne uroczystości pogrzebowe na wszystkich cmentarzach w Krakowie i okolicach.

- Kompleksowe usługi pogrzebowe
- Całodobowy transport zmarłych 24 h
- Służba pogrzebowa 24 h
- Kremacje
- Nagrobki
- Pomniki
- Klepsydry
- Nowoczesna flota

Załatwiamy wszelkie formalności BEZGOTÓWKOWE związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

- Posiadamy dużą flotę karawanów, w tym najnowszego Mercedesa GLE
- Oferujemy szeroki wybór trumien i urn
- Mamy bogatą ofertę nagrobków, grobowców i pomników
- Nasze wieńce i wiązanki wyróżniają się piękną estetyką i niskimi cenami

REKLAMA

REKLAMA

0011433950

PPRI.6721.1.2022.WB

Spytkowice, dnia 19 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Spytkowice

z dnia 19 listopada 2025 r.

o drugim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości SPYTKOWICE – OBSZAR 1 w gminie Spytkowice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko projektu planu

Napodstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.),

zawiadamiam o drugim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko projektu planu:

dla miejscowości **SPYTKOWICE – OBSZAR 1** w gminie Spytkowice, procedowanego zgodnie z Uchwałą Nr XXXII/325/22 Rady Gminy Spytkowice z dnia 9 lutego 2022 r., zmienioną Uchwałą Nr XVI/110/25 Rady Gminy Spytkowice z dnia 28 października 2025 r.

Wyłożenie odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Spytkowice, ul. Zamkowa 12, 34-116 Spytkowice, woj. małopolskie, w terminie od **27.11.2025 r.** do **30.12.2025 r.** w godz. od **11⁰⁰** do **14⁰⁰**.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się w dniu **08.12.2025 r.** w Urzędzie Gminy Spytkowice, o godz. **14:30**.

Równocześnie informuje się, że dyżur Głównego Projektanta w okresie wyłożenia odbędzie się w **każdy poniedziałek** (z wyłączeniem 29.12.2025 r.) w godz. od **11⁰⁰** do **14⁰⁰**.

Projekt planu będzie dostępny do wglądu na stronie BIP Urzędu Gminy Spytkowice, w zakładce PLANOWANIE PRZESTRZENNE – PLANY SPORZĄDZANE oraz na stronie internetowej: www.spytkowice.net.pl w zakładce Dla Mieszkańców – Planowanie przestrzenne – Plany sporządzane oraz na portalu mapowym gminy Spytkowice pod adresem: <https://sip.gison.pl/spytkowicewadowicki>, od dnia **27.11.2025 r.**

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyłożonego do publicznego wglądu projektu planu za pomocą urzędowego **formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego** w nieprzekraczalnym terminie od dnia **27.11.2025 r.**, do dnia **15.01.2026 r.** Formularz dostępny jest na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy Spytkowice ul. Zamkowa 12, 34-116 Spytkowice oraz zamieszczony na stronie internetowej Gminy Spytkowice pod adresem internetowym: <https://www.spytkowice.net.pl/mieszkancy/planowanie-przestrzenne/plany-sporzadzane/druki-do-pobrania/> a także w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Spytkowice pod adresem: <https://bip.malopolska.pl/ugspytkowice,m,437770,druki-do-pobrania.html> (w zakładce: Planowanie przestrzenne – Plany sporządzane - druki do pobrania).

Uwagi, na wyżej wymienionym formularzu, można składać w formie:

- 1) papierowej – bezpośrednio na Dziennik Podawczy Urzędu Gminy Spytkowice, ul. Zamkowa 12, 34-116 Spytkowice lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Spytkowice, ul. Zamkowa 12, 34-116 Spytkowice;
- 2) elektronicznej – za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gmina@spytkowice.net.pl lub platformy ePUAP: /uk501s3jxz/skrytka .

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Spytkowice. Sposób rozpatrzenia zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Spytkowice na stronach internetowych.

Wójt Gminy Spytkowice
mgr Krzysztof Byrski

Klauzula Informacyjna

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) informuję, że: [1] Administratorem przekazywanych danych jest Wójt Gminy, z siedzibą: 34-116 Spytkowice, ul. Zamkowa 12, woj. małopolskie. [2] Kontakt do Inspektora ochrony danych: e-mail: iod@spytkowice.net.pl [3] Celem przetwarzania danych jest realizacja zadań związanych z procedurą sporządzenia planu miejscowego, podstawę przetwarzania stanowi ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. [4] Dane osobowe są zabezpieczone zgodnie z obowiązującymi przepisami, a ich odbiorcami mogą być podmioty uprawnione do ujawnienia im danych na mocy przepisów prawa oraz podmioty przetwarzające dane w ramach świadczenia usług dla administratora. [5]. Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do sporządzenia i uchwalenia planu miejscowego oraz jego archiwizacji. [6] Przysługuje Państwu prawo do: żądania dostępu do swoich danych osobowych, sprostowania oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Pełna treść klauzuli informacyjnej zamieszczona jest pod adresem: www.spytkowice.net.pl/klauzula-informacyjna/.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie:
508 26 26 84, 797 607 880
Przez internet:
www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: ogloszeniadrobne.dziennikpolski@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:
Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ DZIAŁKĘ. Gmina SKAWINA.
ZAKUP PRYWATNY. 607238048

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

!KIEROWCĘ doświadczonego w trans. międzynarodyn. kat. C+E, 603-067-887

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

BUDOWLANO-REMONTOWE

!!!500-003-103 HYDRAULIK

!!!575068366 HYDRAULIK AWARIE

ŁAZIENKI kompleksowo 692-932-258.

INSTALACYJNE

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

Matrymonialne

KAWALER 51 lat, rencista, majątny, pozna życiową partnerkę Pannę, najlepiej Miss Polski w wieku 20-30 lat. Stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Rolnicze

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

W dniu 15 listopada 2025 roku
w wieku 86 lat zmarł

śp

Mgr **Władysław Kapusta**

Kochany Mąż, Brat, Wujek, Szwagier

Wieloletni Zastępca Dyrektora
Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej
w Krakowie.

Lustrator Spółdzielczości Pracy.
Wolontariusz Organizacji Narodów Zjednoczonych
w AFRYCE (Burundi).
Główny Księgowy w wielu Spółkach Prawa Handlowego.
Miłośnik Sportu i aktywny jego uczestnik.

Za zaangażowaną pracę zawodową i społeczną,
i osiągnięte wyniki, był nagrodzony
Odznaczeniami Państwowymi
i Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
w czwartek, dnia 20 listopada 2025 roku
o godz. 13:00 w kaplicy
na cmentarzu Batowickim przy ul. Powstańców,
po czym nastąpi odprowadzenie urny
z prochami Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w żałobie

Żona i Rodzina

0011434688

śtp

Kazimierz Klimowicz

Kochany Tata, Brat i Dziadek
przeżywszy lat 79,
po krótkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami
zmarł dnia 15 listopada 2025 roku.

Msza Święta Żałobna odprawiona zostanie
w czwartek, dnia 20 listopada 2025 r. o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu Batowickim,
przy ulicy Powstańców,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce spoczynku,
o czym zawiadamia

Rodzina

0011434547

Szanownemu Panu

Łukaszowi Sękowi

Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

*Zarząd oraz społeczność
Towarzystwa Sportowego „Tramwaj” Kraków*

Kończę pracę w sylwestra najpóźniej o 23.35



Doda o swym występie na tegorocznej imprezie sylwestrowej, którą zorganizuje TVP Fot. Aleksy Witwicki

Z ŻYCIA GWIAZD

Karolina Gilon ma spore wydatki

Prezenterka obwieściła na Instagramie, jak rozplanowuje domowy budżet. Ponieważ kupiła z mężem mieszkanie na kredyt, płaci ratę w wysokości 3,5 tys. złotych. Opłaty za media – to kolejne 3 tys. Na jedzenie – 2,4 tys. zł miesięcznie. Do tego dochodzą wydatki na dziecko i inne. W sumie celebrytka wydaje od 14 do 15,5 tys. zł na miesiąc.

Viola Kołakowska zdemontowała plotki

Aktorka odniosła się na Instagramie do medialnych publikacji, które sugerowały, że była bita przez partnera. Kołakowska przyznała, że „była bita jako dziecko w domu rodzinnym”, ale sugestie, że doświadczyła przemocy fizycznej także ze strony partnera, są dla niej „manipulowaniem informacji dla klikalności”.

Iwona Pavlović nie zgadza się

Za nami finał 17. edycji „Tańca z gwiazdami”. Ze zwycięstwa cieszy się Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz jego partnerka Magdalena Tarnowska. Wygrana influencerka nie wszystkim się jednak podoba. Swoje zdanie ma oczywiście Iwona Pavlović. Uważa, że Złota Kula powinna trafić do Wiktorii Gorodeckiej, drugie miejsce powinien zająć Maurycy Popiel, a dopiero trzecie „Bagi”. – Nie pierwszy raz ogólny werdykt nie zgadza się z moimi opiniami tanecznymi – powiedziała w rozmowie z Pomponikiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Księga Luster TV Puls, 20:00

Roy (Russell Crowe), były detektyw wydziału zabójstw, zmagając się z zanikiem pamięci, ale zostaje zmuszony do ponownego zbadania sprawy, której... nie pamięta. Prosi byłego partnera (Tommy Flanagan) o pomoc. Walcząc z chorobą, mężczyźni próbują złożyć w całość fragmenty wspomnień.

Sprawiedliwy Kino Polska, 20:00

Rok 1942, Kieleccyzna. Historia niezwyklej przyjaźni, której towarzyszy widmo wojny, śmierci i okrucieństwa. Uważany za dziwaka Pajtek (Jacek Braciak) poznaje przegarniętą przez młode polskie małżeństwo 6-letnią żydówkę Hanię. Więź, która połączy tych dwoje, pozwoli im przetrwać trudne czasy, znieść zawiść i samotność.

Przedwiośnie

TVP Kultura, 20:00

Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego. Filip Bajon przedstawia historię młodego idealisty, który w burzliwym okresie kształtowania się II RP poszukuje swojego miejsca w świecie i odpowiedzi na pytania o sprawiedliwość społeczną.

Oblicza terroryzmu TVP Historia, 20:00

Historie największych ataków terrorystycznych, które zmieniły świat. Wywiady ze świadkami, materiały archiwalne i rekonstrukcje plus wypowiedzi ekspertów na temat zmian dotyczących zjawiska terroryzmu.

KRZYŻÓWKA NR 178

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach Zachodnich,
- 10) drobny ptak leśny,
- 11) tarcza Zeusa wykonana przez Hefajstosa,
- 12) półkryty pojazd konny,
- 14) stan upadku, zniszczenia,
- 15) ubijak do mięsa,
- 16) dawna jednostka miary tkanin,
- 19) profesor ... Gąbka z kreskówki,
- 23) największy z gryzoni zamieszkujący Amerykę Południową,
- 27) w portmonetce Anglika,
- 28) składa się z dekanatów i parafii,
- 29) środek przeciwbólowy,
- 30) „Lato w ...”, sztuka Jarosława Iwaszkiewicza,
- 33) zwierzę ze skokami,
- 37) otoczka kotleta schabowego,
- 38) przełożona klasztoru żeńskiego,
- 39) „Kocie ...”, polski kryminał,
- 40) kolor kojarzony z Holandią,
- 41) roślina gorczycowa, centuria.

Pionowo:

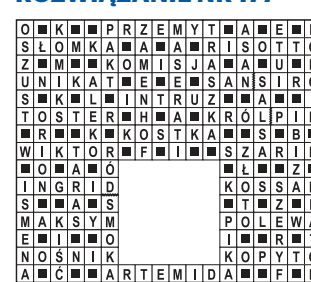
- 1) mały chłopiec, brzdąc,
- 2) brunatny lub kamienny,
- 3) stado z basiosem i waderą,
- 4) udaje towar na wystawie,
- 5) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 6) drewniany pasek boazerii,
- 7) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec,
- 8) pojedyncza lub mnoga,



- 9) groźna choroba oczu, glaukoma,
- 13) egipskie bóstwo księżyca,
- 17) ryba ozdobna, jaź złoty,
- 18) dokumenty w segregatorze,
- 20) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) barwne zjawisko atmosferyczne,
- 22) pomoc z powietrza dla partyzantów,

- 24) przerwa w podróży konno,
- 25) śródlądowy statek na rzece,
- 26) część walki bokserskiej,
- 30) zbrojny atak, agresja,
- 31) garaż dla szybowca,
- 32) zapalenie błon śluzowych nosa,
- 34) część skoczni narciarskiej,
- 35) roślina na biopaliwo,
- 36) tytuł arystokratyczny Józefa Poniatowskiego.

ROZWIĄZANIE NR 177



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nadciąga fala energii, która popchnie Cię do zmian. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i ruszać śmiało naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój sprzyja Twoim planom. Horoskop na dziś wróży, że po odłożeniu na bok emocji uda Ci się zrealizować wszystkie zamierzenia.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą klarowność. Nie bój się pytać, bo horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza wymiana zdań doda Ci odwagi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i relacje staną się priorytetem. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że ciepła rozmowa pomoże uzdrowić dawne nieporozumienia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś wróży, że nowy pomysł przyciągnie uwagę, więc odważ się go pokazać światu.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale będą dziś kluczowe. Zadbaj o porządek w planach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dzięki temu unikniesz stresu.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca małymi krokami. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o równowagę między obowiązkami a chwilami dla siebie.

Panna (23.08 - 22.09)

Zaskocz Cię czyjaś szczerość. Otwórz się na nowe soki. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą one przynieść coś wartościowego.

Waga (23.09 - 22.10)

Czeka Cię ciekawa przygoda. Horoskop dzienny na środę wróży, że krótka zmiana otoczenia odświeży myśli i przywróci wewnętrzny zapał.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Planowanie przyniesie Ci sporo satysfakcji. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces pokaże, że konsekwencja znowu się opłaca...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Inspiracja spadnie nagle. Nietypowy pomysł zrodzi się z przypadku. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać go, zanim umknie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dostarczy Ci to mnóstwo satysfakcji.

Reprezentanci Polski i kibice zostali sprowadzeni na ziemię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski dostała zimny prysznic na koniec fazy grupowej eliminacji MŚ 2026. Była o włos od kompromitacji przeciwko Malcie zajmującej 166. miejsce w rankingu FIFA.

Dopiero błysk Piotra Zielińskiego w końcówce sprawił, że zwyciężyliśmy 3:2.

Wygrać, nie złapać kontuzji i przede wszystkim kartek skutkujących pauzami w półfinale baraży - takie cele przyświecały Polsce na niewielkiej wyspie położonej na południe od Włoch. Kibice po tym, co zobaczyli w piątek z Holandią w Warszawie (1:1), liczyli na gładkie, bardzo wysokie zwycięstwo.

Selekcjoner Jan Urban na przedmeczowej konferencji przestrzegał jednak przed huraoptymizmem. Niestety, przewidział, że nie skończy się żadnym pogromem, chociaż wystawił skład zbliżony do optymalnego.

Źle w defensywie

Polacy od początku wyglądali na rozkojarzonych. Bardzo słabo spisywała się cała obrona na czele z Jakubem Kiwior, który popełniał kardynalne błędy skutkujące utratą bramek. Nie pomógł powrót po pauzie Przemysław Wiśniewski. Ten stoper także zagrał poniżej oczekiwań.

Malta nie była żadnym wyzwaniem dla Holandii w dwumeczu, bo ta wbiła jej aż dwanaście bramek, nie tracąc ani jednej. My męczyliśmy się w obu spotkaniach. Co zawiadło w poniedziałkowy wieczór?

- Przygotowanie do meczu - stwierdził Robert Lewandowski.

- Maltańczycy zaskoczyli nas trochę rozegraniem piłki, nie bali się grać po ziemi, kilku zawodników świetnie utrzymywało się przy piłce - wymieniał Piotr Zieliński.

- Myśmy stworzyli sobie dosyć dużo sytuacji, ale zachowywaliśmy się bardzo źle w defensywie - zauważył Jan Urban.

Padły również głosy o niewdzięcznej murawie. - Cały czas się ślizgałem - zdradził Paweł

Wszolek, który zmienił korki krótko przed strzeleniem gola. Czekał na niego w kadrze blisko... dziesięć lat.

W tym meczu mieliśmy wiele zaskakująco trudnych momentów. Gdy wydawało się już, że jesteśmy na dobrej drodze do wygranej, sędzia Igor Pajac anulował bramkę Karola Świderskiego na 3:1, by wrócić do sytuacji z naszego pola karnego, w którym faulu dopuścił się Jakub Kiwior. Maltańczyki dzięki jedenastce trafili nas po raz drugi, a remis 2:2 utrzymywał się od 68 aż do 85 minut.

Pauza Zalewskiego

- Jak nie potrafisz wygrać, grając dobrze w piłkę, to wygraj brzydko, ale wygraj, bo to też jest umiejętność - przekonywał potem Urban, który miał nietęgą minę podczas samego meczu.

Martwi nie tylko postawa drużyny, ale też fakt, że żółtą kartkę oznaczającą pauzę w półfinale baraży obejrzał Nicola Zalewski. W pozornie niegroźnej sytuacji jeden z naszych najlepszych piłkarzy sfaulował rywala i tym samym zasłużył na napo-

mnienie. Sprowokować dał się też Wiśniewski, na szczęście pozostali - na czele z Zielińskim - utrzymali nerwy na wodzy.

Setka „Grosika”

W czwartek w szwajcarskim Zurychu poznamy rywala w dwuetapowych barażach.

- Mam nadzieję, że nam się poszczęści w losowaniu i oba spotkania rozegramy w Warszawie - stwierdził Lewandowski, którego dorobek w kadrze wzrósł do 88 bramek.

Setny występ z orzełkiem na piersi zaliczył natomiast drugi z 37-latków, Kamil Grosicki. „Jako dzieciak marzyłem o choćby jednym” - napisał w mediach społecznościowych.

MALTA - POLSKA 2:3

Bramki: Cardona 36, Teuma 68 (k.)

- Lewandowski 32, Wszolek 59, Zieliński 85.

Żółte kartki: Teuma, Satariano - Wiśniewski, Zalewski.

Sędzia: Igor Pajac (Chorwacja).

Widzów: 10 326 osób.

Malta: Bonello - Muscat (54. Juan Corbalan), Shaw, Mentz (87. Buhagiar), Camenzuli - J. Mbong (46. Overend), Guillaumier,



Piotr Zieliński rozegrał znakomite spotkanie z Holandią w Warszawie, a na Malcie zapewnił Polsce zwycięstwo

TABELA POLSKIEJ GRUPY

Inne wyniki: Holandia - Litwa 4:0.

1. Holandia	8	20	27-4
2. POLSKA	8	17	14-7
3. Finlandia	8	10	8-14
4. Malta	8	5	4-19
5. Litwa	8	3	6-15

Kadra Urbana w barażach o mundial. To będzie gigantyczny turniej

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski szczęśliwie wygrała na wyjeździe z Malcią i zajęła drugie miejsce w grupie eliminacji mistrzostw świata. Biało-Czerwoni znaleźli się w barażach.

W czwartek, 20 listopada, o godzinie 13 odbędzie się ceremonia losowania w szwajcarskim Zurychu (transmisja w TVP Sport). Wówczas reprezentacja Polski pozna rywali w dwuetapowych barażach. Ich półfinały zaplanowano na 26 marca 2026 roku, natomiast finały na 31 marca.

Mundial 2026 w Ameryce Północnej będzie gigantycznym turniejem. Po raz pierwszy na czempionat globu przyjedzie aż 48 reprezentacji. 5 grudnia tego roku w USA odbędzie się losowanie. Uczestnicy zostaną podzieleni nie tak jak dotąd na 8 czterospółowych grup, ale aż na 12. Po fazie grupowej rozegrana zostanie 1/16 finału, bo do fazy pucharowej awansują 24 reprezentacje z dwóch czołowych miejsc w każdej grupie, a także aż 8 z trzecich miejsc.



Mecz z Malcią to już historia. Czekamy na czwartkowe losowanie dwuetapowego baraży, a potem na mundial

W sumie aż 32 kadry narodowe, czyli tyle, ile w poprzednich edycjach rozpoczynało rywalizację w finałach mistrzostw świata. Wielki finał - po 39 dniach od inauguracji 11 czerwca na Estadio Azteca w stolicy Meksyku - odbędzie się 19 lipca 2026 roku na MetLife Stadium w New Jersey.

Meczów na tym dystansie będzie mnóstwo. Od 1998 do 2022 roku na mundial składały się 64 mecze - teraz w sa-

mej fazie grupowej spotkań będzie 68, a w całym turnieju aż 104.

©P

Mundial 2026. Nowy format:

48 reprezentacji uczestniczących

(od 1998 do 2022: 32);

12 grup po 4 drużyny (od 1998 do 2022:

8 grup po cztery drużyny);

awans z grupy: 32 drużyny (od 1998 do 2022:

16 drużyn);

liczba meczów: 104 (od 1998 do 2022: 64).

Procent kadr narodowych uczestniczących w mundialu 22 proc. (od 1998 do 2022: 15).

REKLAMA

0011430011

CRACOVIA X MOTOR LUBLIN

22.11.2025 / 14:45

#RazemMozemyWiecej

SPORT

www.sportowy24.pl

Robert Ziółkowski: Cracovia będzie walczyć o czołówkę

Jacek Żukowski

jacek.zukowski@polskapress.pl

ROZMOWA. - Ci, którzy czuli się za pewnie, będą musieli od nowa udowodniać trenerowi, że zasługują na miejsce w pierwszym składzie - mówi Robert Ziółkowski, były obrońca Cracovii.

Popierwszych meczach sezonu można było oceniać Cracovię optymistycznie, wręcz euforycznie. W tej chwili sytuacja się nieco zmieniła.

Nie uważam, żeby było tak źle. Lubimy popadać ze skrajności w skrajność. Był słabszy okres, kilka meczów słabszych, ale nie uważam by Cracovia to była słaba drużyna, która nie będzie się bić o czołówkę. Ma doświadczonego trenera, wszyscy wyciągają wnioski i w następnych kolejnych „Pasy” będą się pięć w górę.

Przegrany mecz 0:3 w Radomiu nie wystraszył więc pana?

Był słaby, ale to się zdarza w sporcie, że po dobrych meczach przychodzi gorszy. Nie można mówić, że nie mamy szans na puchary, że już tylko zostaje obrona przed spadkiem. To nikomu nie służy, piłkarze, trenerzy też to czytają. Należy ich podbudować. Moim zdaniem będzie szło ku lepszemu.

Wiadomo, że może zdarzyć się wpadka, ale tu mamy do czynienia z kilkoma słabszymi spotkaniami - porażki w Gdyni, w Szczecinie, mordęga w meczu u siebie z Zagłębiem Lubin. Ostatnio Radom, a wszystko przedzielone Pucharem Polski i porażką z Rakowem.

Inaczej by się odbierało mecz w Szczecinie, gdyby Cracovia nie przegrała. Końcówka była pechowa. Trener po meczu w Radomiu powiedział, że wszyscy mają czystą kartę, zaczynamy od nowa i trener wyciągnie konsekwencje, nie będzie przebaczone. Ci, którzy czuli się za pewnie będą musieli od nowa udowodniać trenerowi, że zasługują na miejsce w pierwszym składzie.

Rywalę już „rozczuli” Cracovię, to, co było na początku fajnie i zaskakiwało przeciwników,

SPORT W TV

16, 18, 20, Polsat Sport 2, tenis, Puchar Davisa, Włochy - Austria; **17.25, Polsat Sport 3**, hokej, KalPa Kuopio - ZSC Lions Zurych (Liga Mistrzów); **17.30, Polsat Sport 1**, siatkówka, JSW Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin (PlusLiga); **18.20,**

TVP Sport, koszykówka, Anwil Włocławek - KB Trepca (FIBA Europe Cup); **18.40, Eurosport 1**, piłka ręczna, Aalborg Handbold - Industria Kielce (Liga Mistrzów); **20, Polsat Sport 1**, siatkówka, Asseco Resovia Rzeszów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (PlusLiga); **(BK)**

LOTTO

Poniedziałek, 17.11; Multi Multi (21.40): 1, 8, 9, 12, 16, 18, 19, 22, 26, 27, 30, 34, 35, 40, 55, 61, 65, 74, 75, 79; plus 16; **Kaskada (21.40):** 1, 4, 7, 8, 11, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 24; **Mini Lotto:** 13, 14, 18, 25, 39; **Ekstra**

Pensja: 2, 13, 22, 24, 25 - 2; **Ekstra Pensja:** 11, 20, 26, 32, 35 - 4; **Wtorek, 18.11; Multi Multi (21.40):** 9, 17, 22, 23, 26, 29, 35, 37, 39, 50, 58, 60, 61, 62, 64, 66, 70, 75, 76, 78; plus 75; **Kaskada (21.40):** 2, 4, 5, 7, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 18, 21



Cracovia czeka na zwycięstwo, teraz zagra z Motorem Lublin u siebie

czyli długie podania do Stojilkovicia, które potrafił wykorzystać, to już nie działa. On jest często bezradny, rywale idealnie się pod to ustawiają.

Każdy już wie, jak Cracovia gra, właśnie na wolne pole do Stojilkovicia. Myślę, że trener robi reset w głowie, zdaje sobie z tego sprawę, musi zaproponować inny styl. Wierzę w niego.

A co pan by zaproponował?

Nie panikowałbym. Stojilković umie grać w piłkę, dochodzi do sytuacji, jak w meczu z Zagłębiem, gdy zmanował sytuację, strzelając z 3 metrów. Ale nie jest przewidziany, że Stojilković nie usiadzie na ławce. A może zagrać na dwóch napastników? Trener na co dzień widzi piłkarzy na treningach. Może to teraz Stojilković będzie wchodzącym? Trener na pewno da sobie radę. Widzę spory deficyt jeśli chodzi o obronę w Bosko Sutalo. Ma dobre CV, ale w wielu meczach zawałał bramki. Układ z Dominiem Piłą lepiej funkcjonował. Sutalo ma w każdym meczu mniejszy lub większy błąd, nie grał pewnie. Nie powiedziałbym, by trener po tej przerwie reprezentacyjnej był do kogośkolwiek przywiązany. Zaczyna-

namy od zera, nie jest powiedziane, że Piła nie wróci na swoją pozycję pół-prawego obrońcy.

A co pan sądzi o Mateuszu Kli-chu? Miał dobre wejście, ale teraz wydaje się, że gra słabiej niż w pierwszych swoich meczach. Mateusz Klich to doświadczony zawodnik, wprowadza dużo spokoju. Jestem o niego spokojny. Cała drużyna miała słabszy okres, dla mnie to znakomity zawodnik.

Podobnie jak Ajdin Hasić, co pokazywał na początku sezonu, ale po kontuzji nie doszedł jeszcze do swoich najlepszych parametrów.

Ci, co grali w piłkę wiedzą, że po kontuzji jest ciężko wejść w rytm meczowy. Człowiek boi się włożyć mocniej nogę, że coś się stanie, proces musi potrwać. A że to jest dobry zawodnik, to wszyscy cię zgadzamy. Z tygodnia na tydzień będzie łapał formę.

Spodziewa się pan wielu zmian na mecz z Motorem w stosunku do spotkania z Radomiakiem? Odczytuję słowa trenera tak, że do pewnych zawodników stracił

zaufanie i jeżeli udowodnią, że zasługują na grę, to niech dostaną drugą szansę, ale jeśli ktoś będzie lepszy na danej pozycji, lub trzeba będzie zmienić pozycję zawodnikom i to będzie przynosiło korzyści i punkty, to jestem za, by to zrobić. Myślę, że jest to trener, który nie rzuca słów na wiatr i zmiany będą.

Jak ocenia pan próby z Otarem Kakabadze, ustawiania go jako ofensywną „10”?

Sprawdził się na wahadle, myślę, że tam czuje się optymalnie. To klasowy zawodnik, a da sobie radę na każdej pozycji.

A kto najbardziej rozczarowuje? Olafsson, wyładował na ławce, bo jest w słabszej dyspozycji.

Już niewiele meczów zostało do końca roku, Cracovię czekają mecze ze średniakami - Motorem, Koroną.

Boiska będą w gorszym stanie. Oby nie było przypadku, ale spodziewam się, że Cracovia będzie punktować. Jeśli chce się liczyć, nie może mieć dużego dystansu do czołówek jeśli chodzi o punkty, a czy będzie to 5. czy 6. lokata to już ma mniejsze znaczenie. © ©

Młodzi Polacy wygrywają w meczu na wodzie. Znów zagrało trzech wiślaków

Bartosz Karcz

bartosz.karcz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski U-21 wygrała 1:0 z Macedonią Płn. w eliminacjach mistrzostw Europy. Udział w tym miało trzech piłkarzy Wisły: Mariusz Kutwa, Kacper Duda oraz Maciej Kuziemka.

Trener Jerzy Brzęczek przed meczem stawiał sprawę jasno - wygraną z Włochami, którą odniósł jego podopieczni kilka dni wcześniej w Szczecinie, będzie miała swoją pełną wartość jedynie wtedy, gdy pokonana zostanie również Macedonia Północna.

W wyjściowym składzie spośród trójki wiślaków, którzy są w tej kadrze, tym razem miejsce znalazł jedynie Mariusz Kutwa. Zupełnie inne też były warunki tego meczu w porównaniu do tego, z czym nasi zawodnicy stykali się choćby w pierwszym meczu obu drużyn, rozgrywanym na stadionie Cracovii. Tym razem nie dopisała przede wszystkim pogoda. Padał cały czas deszcz, a boisko było w kiepskim stanie.

Polacy przeważali od początku meczu. Potrzebowali nieco ponad pół godziny, żeby udokumentować to bramką. W 32 min, po kontynuacji akcji po rzucie rożnym, dośrodkował w pole karne Dawid Drachal, a głową precyzyjnie uderzył Filip Kocaba.

Później Polacy w znacznym stopniu koncentrowali się

na utrzymaniu się przy piłce. Macedończycy za bardzo nawet nie wiedzieli jak przejąć inicjatywę, jak przejąć kontrolę nad spotkaniem. Podopieczni trenera Brzęczka nie podkreślali natomiast tempa. Starali się przede wszystkim nie popełniać prostych błędów na trudnym boisku i przy stale padającym mocno deszczu.

Po godzinie gry na boisku pojawiło się dwóch następnych wiślaków. Kolejną szansę gry dostali Kacper Duda i Maciej Kuziemka.

Nasi piłkarze wciąż przeważali, a od 78 min mieli nieco łatwiej, bowiem do boiska po faulu na Tomaszu Pieńce wyrzucony został z czerwoną kartką Andrija Dimeski. Końcówkę meczu Polacy zegrali już przede wszystkim na utrzymanie wyniku, co udało im się w pełni, bo Macedończycy nawet nie zbliżyli się do polskiej bramki. Drużyna Jerzego Brzęczka kończy rok z kompletem zwycięstw i pewnym prowadzeniem w grupie E.

MACEDONIA PÓŁNOCNA U-21

- POLSKA U-21: 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Kocaba 32.

Macedonia Płn. U-21: Vasilev - Dimeski [78], Melici (46 Dailoski), Džekov, Hamza - Danev, Angelov, Zendelevski (70 Sofijanovski), Gastarov, Trajkov (70 Gorgievski) - Elezi (16 Avduli).

Polska U-21: Łubik - Nowak (90+2 Orlikowski), Kutwa, Drapiński, Gurgul - Kocaba, Kozubal (73 Urbański) - Faberski (73 Bogacz), Drachal (62 Duda), Pietuszeński (63 Kuziemka) - Pierko.

Sędziował: Gergo Bogar (Węgry). © ©



Kacper Duda na boisku pojawił się w drugiej połowie. Podobnie Maciej Kuziemka. Mariusz Kutwa zagrał cały mecz